

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

POKÓJ URATOWANY!

O godz. 1.30 w nocy podpisany został układ w Monachium

Przejęcie terytoriów z bezwzględną większością niemiecką od 1--10 października.--Plebiscyt na pozostałych obszarach, obsadzonych przez wojska międzynarodowe -- w końcu listopada

Zadania Polski i Węgier mają być uregulowane w ciągu 3 miesięcy w drodze porozumienia między zainteresowanymi rządami

MONACHIUM 29.IX. (PAT) — Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że w nocy z czwartku na piątek o g. 0.30 podpisany został przez kanclerza Hitlera, Mussoliniego, premiera brytyjskiego i premiera francuskiego układ

o warunkach i sposobach odstąpienia obszaru sudecko-niemieckiego.

MONACHIUM 29.IX. (PAT) — Narady w Monachium zakończyły się o g. 1 min. 30.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Rozmowy, które czterej szefowie rządów Niemiec, Włoch, Francji i Angli rozpoczęły w czwartek w południe, zakończyły się późnym wieczorem. Powzięte decyzje, które w załączonych poniżej dokumentach są wyłożone, zostały niezwłocznie przekazane rządowi czeskiemu.

Porozumienie pomiędzy Rzeszą Niemiecką, Wielką Brytanią, Francją i Włochami, zawarte w Monachium w dniu 29 września 1938 roku.

Rzesza Niemiecka, Wielka Brytania, Francja i Włochy, uwzględniając, że

porozumienie w sprawie ustąpienia obszaru sudeckiego już zasadniczo zostało osiągnięte,

uzgodniły między sobą następujące warunki i sposoby cesji tego obszaru oraz zarządzenia, jakie mają być wydane, przy czym oświadczają na podstawie niniejszego porozumienia, że

każdy z osobna odpowiedzialny jest za kroki, niezbędne dla zapewnienia jego wykonania.

1) ewakuacja obszaru sudecko-niemieckiego rozpoczyna się 1 października

2) Wielka Brytania, Francja i Włochy oświadczają, że ewakuacja tego obszaru przeprowadzona zostanie 10-go października

i to bez zniszczenia jakichkolwiek istniejących urządzeń i że rząd czechosłowacki ponosi odpowiedzialność za to, że ewakuacja dokonana zostanie bez uszkodzeń oznaczonych obiektów.

3) Sposoby ewakuacji zostaną ustalone w szczegółach przez komisję międzynarodową, która składać się będzie z przedstawicieli Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Czechosłowacji.

4) Obsadzenie stopniowe obszarów o przeważającej ludności niemieckiej przez wojska niemieckie

rozpocznie się 1 października b. r.

Wskazane na załączonej mapie cztery okręgi zostaną obsadzone przez wojska niemieckie w następującej kolejności: okręg, oznaczony nr. 1, obsadzony będzie w dniach 1 i 2 października, okręg nr. 2 — w dniach 2 i 3 października, okręg nr. 3 — w dniach 3, 4 i 5 października oraz okręg nr. 4 w dniach 6 i 7 października. Pozostały obszar o przeważającym charakte-

rze niemieckim zostanie określony niezwłocznie przez wyżej wymienioną komisję międzynarodową i obsadzony do dnia 10 października.

5) Wymieniona w punkcie 3 komisja międzynarodowa określi te obszary, w których ma się odbyć plebiscyt.

Obszary te będą obsadzone przez formacje międzynarodowe aż do zakończenia plebiscytu.

Ta sama komisja ustali sposób, w jaki ma być przeprowadzony plebiscyt, przy czym za podstawę wzięte będą przepisy, jakie obowiązywały przy plebiscycie w Zagłębiu Saary. Komisja ustali również dzień, w którym odbędzie się plebiscyt.

Dzień ten jednakże nie może przypaść później aniżeli na koniec listopada.

6) ostateczne ustalenie granic dokonane będzie przez komisję międzynarodową.

Komisja ta uprawniona jest do zalecenia czterem mocarstwom: Niemcom, Wielkiej Brytanii, Francji i Włochom w określonych wyjątkowych wypadkach nieznacznych odchylen od ściśle etnograficznego określenia stref, które mają być przekazane bez plebiscytu.

7) przewidziane zostaje

prawo optowania dla przesiedlenia się na obszary odstępowane i dla opuszczenia tych obszarów.

Z prawa opcji należy skorzystać w ciągu 6 miesięcy od chwili zawarcia niniejszego porozumienia.

Komisja niemiecko - czechosłowacka ustali szczegóły opcji, rozważając postępowanie dla ułatwienia wymiany ludności i wyjaśni zasadnicze kwestie, które wynikną z tej wymiany.

8) Rząd czechosłowacki

zwolni w ciągu 4 tygodni od dnia zawarcia tego porozumienia wszystkich tych Niemców sudeckich od ich obowiązków wojskowych i policyjnych.

k którzy życzyć sobie będą tego zwolnienia. W tym samym okresie czasu rząd czesko - słowacki zwolni więźniów niemiecko - sudeckich, którzy zostali pozbawieni wolności za przestępstwa polityczne.

Szefowie rządów czterech mocarstw oświadczają, że

jeżeli zagadnienie mniejszości polskiej i węgierskiej w Czechosłowacji nie zostanie uregulowane w ciągu trzech miesięcy w drodze porozumienia pomiędzy zainteresowanymi rządami, stanowić będzie ono przedmiot następnej konferencji szefów rządów czterech państw.

Aneks do porozumienia

Rząd Wielkiej Brytanii i rząd francuski podpisały powyższe porozumienie na tej podstawie, iż podtrzymują ofertę, zawartą w paragrafie 6 propozycji angielsko - francuskiej z dn. 19 września, dotyczącej międzynarodowej gwarancji nowych granic państwa czechosłowackiego przed niesprowokowaną napaścią.

Z chwilą, gdy zagadnienie mniejszości polskiej i węgierskiej w Czechosłowacji będzie uregulowane, Niemcy i Włochy udziela również ze swej strony gwarancji Czechosłowacji.

(Dokończenie na str. 4)

CO SIĘ DZIEJE W PRADZE CZESKIEJ?

Drogą lotniczą od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”

PRAGA, 28 września, godz. 12 w południe.

Codziennie rano mam ze swoim portierem hotelowym tragicomiczną rozmowę.

— No i co pan dzisiaj powie, panie redaktorze?

— Valky ne bude! — odpowiadam.

Portier jest zazwyczaj zdumiony.

— Jakto nie będzie, kiedy ze wszystkiego wynika, że właśnie napewno „bude”.

Dzisiaj rano miara jego cierpliwości przebrała się. Gdy mu znowu kategorycznie powiedziano, że wojny napewno nie będzie, rozłożył biedak ręce i rzekł z oburzeniem:

— Pan redaktor się nie obrazi, ale albo ja jestem głupi, albo...

Nikt z nas nie jest głupi, panie portierze! Różnica jest jedna: Ja widzę i czytam w dziennikach rzeczy, których pan nie widzi, bo ich pan widzieć nie chce!

*

Dzisiaj rano znajduje się w dziennikach odpowiedź Czechosłowacji na memorandum Hitlera. Czytamy w niej:

„Mój rząd jest w najwyższym stopniu zaskoczony treścią memorandum. Wybiega ono daleko poza to, co mój rząd przyjął na podstawie planu francusko-angielskiego. Żąda się od nas, abyśmy oddali nasze starannie rozbudowane fortyfikacje, mamy pozwolić, aby wojska niemieckie weszły głęboko w nasze terytorium, przy czym nie moglibyśmy się najpierw zabezpieczyć i zorganizować przekazania terytorium. Narodowa i gospodarcza niezależność naszego kraju zniknęłyby w ten sposób automatycznie.”

A więc wyraźna zgoda na oddanie terytorium i otwarcie na oścież drzwi dla załatwienia rozmaitych żądań i warunków. Zestawienie mowy Chamberlaina z tą odpowiedzią Pragi podykto wało moją dzisiejszą rozmowę z portierem. Tylko, że on tego wszystkiego nie widzi i nie zęsta wia. On wie, że armia stoi zmobilizowana na granicach, że Anglia i Francja potępią żądanie Hitlera i przyrzekają pomoc na wypadek zbrojnego konfliktu. Anetyty mojego portiera również rosną. Już dzisiaj mówi on o tym, że Czechosłowacja nie odda ani piędy ziemi, że będzie napewno wojna i wojna będzie wyczerpująca. Nie chce widzieć, że Anglia hynajmniej się z tą pomocą nie kwapi, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby pozostać zdala od konfliktu, a przede wszystkim aby konflikt zlikwidować.

Kto chce widzieć i widzi ten związek między wiadomościami, ten musi mieć pewność, że wojny nie będzie. Wprawdzie wojsko na granicach pod bronią będzie dość trudno wycofać w głąb kraju, gdy mu się zasugerowało, że żądania przeciwnika są nie do przyjęcia, a wojna na pewno wygrana. Ale nad tym chwilowo bodaj nikt się nie zastanawia. Tak, czy inaczej, wszystko przemawia za tym, że znajdzie się jakieś kompromisowe wyjście z naprawdę ciężkiej sytuacji.

*

Tymczasem na ulicach już czynione są przygotowania do zaciemnienia miasta. Gaśnie część latarni, znikają kolejno światła w lokalach, lwia część samochodów pędzi z zupełnie przyćmionymi reflektorami. O północy, gdy dwaj obcy panowie w Godesbergu nad Renem gawędzą uprzejmie, decydując o losie pew-

nego narodu, naród ten zostaje nagle pogrążony w ciemnościach zupełnych. Ciemno jest w głowach, a oto jeszcze i ciemno się nagle robi przed oczyma. Więc to już koniec, więc mosty zostały spalone, więc nadszedł moment decydujący.

Przymykają, jak widma, samochody ze zgaszonymi latarniami, słychać jedynie szum przejeżdżających wozów tramwajowych, zupełnie zaciemnionych i niemal niewidocznych, spieszą we wszystkie strony sylwetki ludzkie, kierownicy obrony przeciwgazowej w każdym domu stają na swoich posterunkach z maskami gazowymi u boku. Niby w kopcu ociemniałych termitów kipi życie istot kiero-

wanych jakimś szóstym zmysłem.

W mdławej poświacie księżyca widzi się od czasu do czasu samochody, zapelnione rodzinami, z przyczepkami, w których kryją się najpotrzebniejsze sprzęty i niezbędna garderoba. Posiadacze nie zarekwirowanych na potrzeby wojska samochodów uciekają z rodzinami z miasta do swych wiejskich posiadłości, do swych will podmiejskich, gdzie będzie bezpieczniej podczas ewentualnego nalotu bombardowców.

Można powiedzieć, że naród, do którego od szeregu dni nie docierają właściwie żadne wiadomości, prócz spreparowanych przez propagandę, który w nie-

skończonej ilości dzienników wszelkich możliwych odcieni politycznych widzi tylko usiłujące go uspić kołyski na tle białych płam, może bardziej niepokojących, niż to, co je wypełniało, że taki naród nie zna rzeczywistości, przesączonej do jego świadomości w homeopatycznych dozach.

Przecież gdyby ktoś żył służbą informacyjną dzienników praskich, żył by w tej chwili jeszcze w środe w południe, czyli właściwie w jakimś innym stuleciu. Wiedział by jedynie, że rząd czeski pod naciskiem mocarstw zachodnich coś tam podpisał, co dopiero kiedyś będzie zrealizowane, albo nie. — Dość powiedzieć, że wiadomość

o zupełnym usunięciu Czechów z kraju sudeckiego, jako o jednym z warunków ultimatum, została przemyciona dopiero w postaci depechy londyńskiej, oświadczającej, że Chamberlain zażądał między innymi przystąpienia do wymiany ludności. Praga, która słynęła zawsze z najszybszej służby informacyjnej, dała tę depechę w 24 godziny po prasie polskiej. — Tak jest ze wszystkim.

Te metody mogły dawać na krótką metę efekty w okresie przed wojną światową. Wprawdzie i wtedy ludzie wiedzieli wszystko i wszystkiego się dowiadywali. Tylko że możliwe było pewne opóźnienie.

Dzisiaj nawet o opóźnieniu mówić nie można. Od czasu, gdy radio stało się artykułem powszechnego użytku, który propaganda może jedynie otworzyć, ale którego ku swemu zmartwieniu nie może zamknąć, niema tajemnic dla ludzi. Doświadczenie uczy, że istnieje jakaś mafia słuchaczy radiowych, którzy dwadzieścia cztery godziny na dobę na zmianę czuwają przy aparatach i — o dziwo! — słyszą wszystko, co się na świecie dzieje, wyjąwszy oczywiście głosy mistrzów własnej propagandy, od których konsekwentnie z łatwością uciekają. A wszystko, co usłyszą, roznosi się od razu lotem błyskawicy. Liczba dowiadujących się rośnie z sekundą na sekundę w proporcji geometrycznej. Cały wielki aparat szykan i utrudnień pali na panewce. Kosztowna machina puszczona jest właśnie w wolnym kole. Ciężko pracuje, ale rezultatem tej pracy jest owa szata królewska z bajki Andersena.

A więc ludzie wiedzą, a w każdym razie trątnie przeczuwają i domyślają się.

G. Wassereug.

Po gruntownym remoncie w kinie „PALACE” Pocz. s. 4. 6. 8. 10

DZIS REWELACYJNA PREMIERA OTWARCIA SEZONU!!!

Szczytowe arcydzieło, nagrodzone złotym medalem na Biennale 1938 r.

Mełczyźni walczyli o jej uśmiech... ginęli dla jej poculunku w...



Warner Bros.

WIELKI FILM MIŁOSNY!

Jej usta były wyzwaniem dla każdego mełczyzny, jej serce biło tylko dla jednego...

Dramat kobiety, idącej ślepo za popędem swego nieposkromionego serca

EUROPA 3-ci TYDZIEŃ WIELKIEGO SUKCESU!

Wielki sukces

Najpotężniejszy film wszystkich czasów

PRZYGODY ROBIN HOODA

W rolach głównych: ERROL FLYNN Olivia de Havilland

Wycieczka do PARYŻA 15 — 30.X zł. 330.—

Zapisy i informacje: Wagons-Lits || Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

JAK URATOWANO POKÓJ

Wielogodzinne narady w Monachium -- uwieńczone wspólną deklaracją

MONACHIUM, 29 września. (PAT). Monachium stoi dziś pod znakiem spotkania europejskich mężów stanu. — Już od wczesnych godzin rannych rozpoczęto dekorowanie ulic i głównego dworca chorągwiemi o barwach Rzeszy. Począwszy od godz. 8 rano, niepozwalające tłumy zaczęły się gromadzić za ochronnymi kordonami S. S. i S. A., oczekując na przybycie specjalnego pociągu z Rzymu. Mussolini zamieszka w czasie swego pobytu w Monachium w Prince Karl Palais. Hr. Ciano przygotowany ma apartament w hotelu „Vier Jahreszeiten”. — Ładowanie samolotów Chamberlaina i Daladiera nastąpi na lotnisku Oberwiesefeld. Chamberlain zamieszka z hotelu „Regina Palast”, francuski zaś premier w „Vier Jahreszeiten”.

MONACHIUM, 29 września. (PAT). Kanclerz Hitler przybył ze swego prywatnego mieszkania do pałacu kanclerskiego o godz. 12 m. 20. Następnie przybyli kolejno: premier Chamberlain, premier Daladier oraz Mussolini.

Z balkonów pałacu kanclerskiego wiszą olbrzymie flagi niemieckie, angielskie, włoskie i francuskie. Tłum zgromadzony przed pałacem serdecznie powitał premierów W. Brytanii i Francji oraz zgotował żywiołową manifestację. Kanclerz Hitlerowi i Mussolinemu.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). O godz. 12.30 udali się zagraniczni mężowie stanu do domu kanclerza na śniadanie. Mussolinemu towarzyszył zastępca kanclerza Hitlera Hess, Chamberlainowi Ribbentrop, Daladierowi — Goering. Po każdym gościa przyjeżdżali dygnitarze niemieccy, przewożąc go do domu kanclerza.

Zaraz po krótkim śniadaniu rozpoczęły się narady w gmachu, otoczonym na paręset metrów kordonem milicji partyjnej, nie przepuszczającym nikogo.

W kołach politycznych oceniają sytuację nadal z całą powagą, kładąc nacisk na fakt, że radykalne i NATYCHMIASTOWE ZAŁATWIENIE KWESTII SUDYDECKIEJ JEST SPRAWĄ HONORU RZESZY.

Koła francuskie i brytyjskie



Hitler

Daladier

Mussolini

Chamberlain

oceniają położenie z równą powagą, spodziewają się jednak **ZNALEZĆ WYJŚCIE Z TRUDNOŚCI I PEWNYCH USTĘPSTW ZE STRONY NIEMIECKIEJ**, jeśli nie w terminie określonym przez memorandum to przynajmniej w „przesunięciach” czerwonej linii demarkacyjnej, wyznaczonej na obszarzenie przez wojska niemieckie.

W wielkiej sali

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Obrady czterech szefów państw odbywały się w wielkiej sali, której ściany zawieszono są gobelinami. Umieblowanie sali jest całkowicie współczesne.

Cztery mężowie stanu zasiadli wokół stołu. Rozmowy toczyły się bez przewodniczącego.

Każdy po swojemu

Chamberlain przemawiał po angielsku, Daladier po francusku, kanclerz Hitler po niemiecku, natomiast Mussolini używał wszystkich trzech języków, częstokroć w czasie przemówienia przechodząc przy udzielaniu wyjaśnień od języka francuskiego do angielskiego lub niemieckiego.

Tłumacz Schmidt, który był

obecny podczas obrad, starał się tłumaczyć jak najszybciej przemówienia nierzadko po ich wygłoszeniu.

Obrady przeciągnęły się do późnej godziny w nocy, dopiero o godz. 1.30 w nocy nadano wiadomość o podpisaniu protokołu, składającego się z 8 artykułów, zawartych na trzech kartkach pisma maszynowego.

Tekst układu, dotyczącego Czechosłowacji, ma być jutro rano wysłany samolotem do Pragi.

Przy drzwiach zamkniętych

MONACHIUM, 29 września. (PAT). Pierwsza konferencja Hitler — Chamberlain — Mussolini — Daladier odbyła się przy drzwiach zamkniętych bez wszelkich świadków.

Na konferencji tej rozpatrywano i ustalono **SAMĄ ZASADĘ CESJI TERYTORIALNEJ NA RZECZ NIEMIEC**.

Po południu na salę obrad do poszczególnych ekspertów celem opracowania szczegółów przeprowadzenia cesji. Okręgi, gdzie ludność niemiecka stanowi większość, mają być opuszczone przez Czechów pomiędzy 1 a 10 października pod kontrolą

legionu brytyjskiego lub innych oddziałów wojska, cudzoziemskich.

Okręgi sporne będą podlegały rozpatrzeniu komisji międzynarodowej, która rozstrzygnie wszystkie sprawy, wynikające z konsekwencji gospodarczych i finansowych cesji. W kółkach tych będą zasiadali **NIE TYLKO PRZEDSTAWICIELE NIEMIEC, WIELKIEJ BRYTANII, FRANCJI I WŁOCH, A I RÓWNIEŻ CZECHOSŁOWACJI**.

Zadanie ich będzie polegało na wytyczeniu nowych granic bez plebiscytu, co ma nastąpić do dnia 25 listopada.

Krótki wypoczynek

Przed godz. 15 zagraniczne delegacje opuściły pałac kanclerza i udały się do swych siedzib celem krótkiego wypoczynku.

Druga narada

O godz. 16.30 Hitler, Mussolini, Chamberlain i Daladier wznowili obrady.

Konferencja popołudniowa trwała około 4 godzin. Rozmowy zakończyły się o godz. 20.30 po czym kanclerz Hitler pode

mował szefów rządów i ich otoczenie bankietem.

Trzecia rozmowa

Premier brytyjski Chamberlain i francuski Daladier przybyli około godz. 22 do pałacu kanclerskiego, gdzie znajdowali się Mussolini i Hitler. Dalsze rozmowy czterech mężów stanu rozpoczęły się o godz. 22.

Pos. Masaryk w Monachium

LONDYN, 29. 9. (PAT). Jak komunikują tutaj, Chamberlain wyraził zgodę, aby poseł czeski słowacki Masaryk udał się do Monachium. Masaryk nie będzie brał udziału w obradach, a pozostawać będzie tylko do dyspozycji konferencji.

Zgoda Czech

LONDYN, 29 września. (PAT) Agencja Reutera donosi: Jak informują z czeskiej kół oficjalnych w Pradze, przed konferencją monachijską rząd czeski zgodził się na dalsze ustępstwa. Oświadczenie to posiada rzekomo charakter oficjalny. Rząd czeski jest gotów ustąpić Niemcom terytorium z ludnością nie miecką powyżej 50 proc. i domagać się jedynie granic tego rodzaju, by pozwolić nowemu państwu czeskiemu na istnienie i obronę.

Odlot dziś rano

MONACHIUM, 29. 9. (PAT) Premier Daladier i premier Chamberlain odlecają jutro o godz. 10 rano samolotem do Paryża względnie do Londynu.

Przyjazd A. B. C. D. do Monachium

Hitler i Mussolini pociągami, Chamberlain i Daladier samolotami

Adolf Hitler przybył specjalnym pociągiem do Monachium. W kilkanaście minut po tym przybył specjalny pociąg marszałka Goeringa. Kanclerz Hitler udał się z Monachium do Kufsteinu, celem osobistego powitania Mussoliniego.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Specjalny pociąg, wiozący Mussoliniego i kanclerza Hitlera przybył na dworzec w Monachium na krótko przed godz. 11-tą. Na powitanie stawili się na dworcu feldmarszałek Goering, włoski ambasador Attolico oraz czołowi reprezentanci sfer rządowych i partyjnych.

Ze specjalnego pociągu wysiedli wraz z Mussolinim i kanclerzem Hitlerem włoski minister spraw zagr. hr. Ciano, zastępca kanclerza min. Hess, naczelny dowódca sił zbrojnych gen. Keitel, szef S. S. Himmler, szef prasy Rzeszy dr. Dietrich, ks. von Hessen oraz reszta otoczenia Mussoliniego i kanclerza.

Przy wyjściu z dworca ludność zgotowała Mussolinemu i Hitlerowi burzliwą owację.

Benito Mussolini przybył już rano o godz. 6-ej specjalnym pociągiem w towarzystwie hr. Ciano na granicę niemiecką w Brennerze. W otoczeniu Mussoliniego znajdują się prócz hr. Ciano szef gabinetu Anfuso, Sebastiani, markiz Daieta i płk. Mileti.

Przy przejeździe granicy powitał Mussoliniego w imieniu kanclerza Hitlera minister Rzeszy Hess. Pociąg Mussoliniego, do którego przyłączono wagon min. Hessa, udał się o godz. 7.15, wśród dźwięków hymnu włoskiego, w dalszą drogę.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Pociąg specjalny, wiozący Mussoliniego, przybył do Kufsteinu o g. 9.24. Na peronie oczekiwał już kanclerz Hitler, który powitał Mussoliniego w serdecznych słowach wśród ogólnego entuzjazmu ludności. Ustawiona na peronie kompania piechoty oddała Mussolinemu honory wojskowe, po czym orkiestra odegrała „Giovinezze”.

O godz. 9.40 Mussolini oraz kanclerz Hitler odjechali z Kufsteinu do Monachium.

Chamberlain opuścił o g. 7.50 Downing-Street, udając się na lotnisko Heston.

LONDYN, 29. 9. (PAT). Premier Chamberlain wystartował o godz. 8.39 z lotniska Heston, udając się do Monachium. Towarzyszą mu sir Horace Wilson, sir William Malkin, Ashton Gwatkin, William Strang oraz osobiści sekretarze, lord Douglas i Syer.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Premier Chamberlain wylądował tu o godz. 11 m. 57 spotkany na lotnisku przez ministra von Ribbentropa i amb. Hendersona.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Niezwłocznie po wylądowaniu premier Chamberlain udał się do pałacu kanclerza. Podczas przybycia premiera honory wojskowe oddała kompania S. S.

Daladier wystartował o godz. 8.45 z lotniska Bourget do Monachium w towarzystwie dyrektora gabinetu Clapier, sekretarza M. S. Z. Leger oraz zastępcy dyrektora departamentu M. S. Z. Rochat.

MONACHIUM, 29. 9. (PAT). Premier Daladier powitany został w chwili lądowania przez francuskiego ambasadora Francois Poncet, sekretarza stanu von Weizsaeckera, szefa protokołu von Doernberga, gauleitera Adolfa Wagnera, prezydenta miasta Fiehlera oraz francuskiego generalnego konsula w Monachium hr. de Vaux de Saint. Francuski premier przeszedł następnie wśród dźwięku hymnów narodowych francuskiego i niemieckiego przed frontem honorowej kompanii S. S., po czym udał się samochodem do hotelu „Vier Jahreszeiten”.

PARYZ, 29. 9. (PAT). Agencja Havasa donosi z Monachium: Po przybyciu do Monachium premier Daladier odbył w hotelu „Vier Jahreszeiten” konferencję z ambasadorem Francji w Berlinie Francois Poncet. O godz. 12-ej złożył wizytę premierowi Daladier premier Goering. O godz. 12 m. 40 Daladier w towarzystwie Goeringa i Francois Poncet'a udał się otwartym powozem do pałacu kanclerza. Ludność, licznie zgromadzona na trasie, powitała premiera Daladier owacyjnymi okrzykami.

ROZBAWIENI
ROZESMIANI
ZAKOCHANI
i... ROZWIEDZENI



NAGA PRAWDA

Szampańska komedia salonowa!

Największy przebieg ekranów zagranicznych!

Już wkrótce!

Centralna Ładownia Akumulatorów

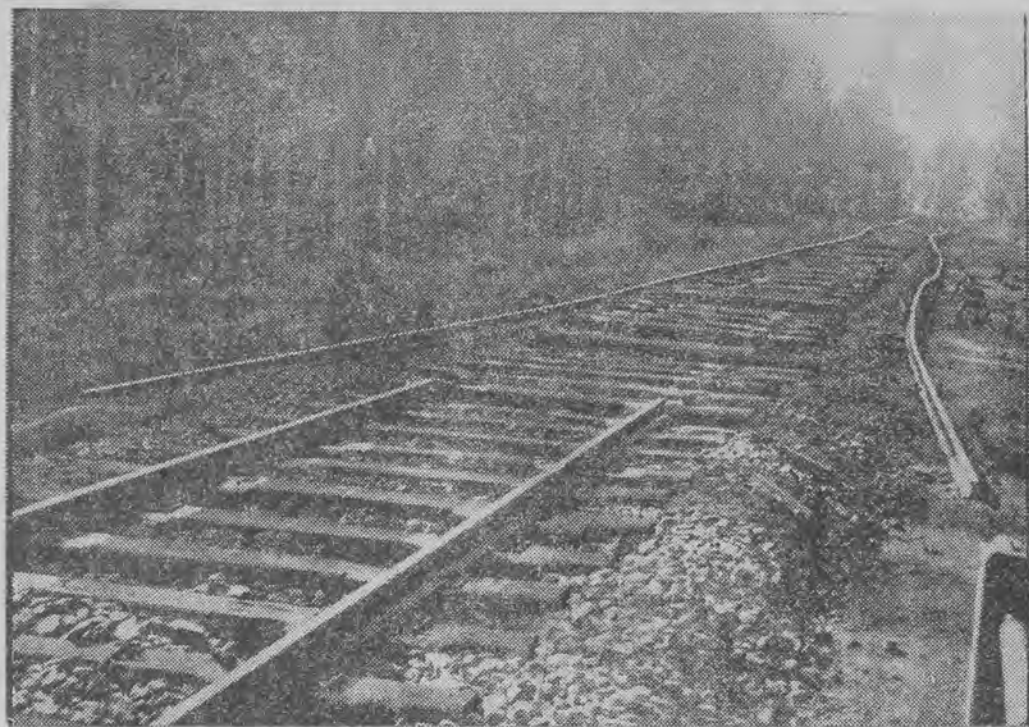
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Łódź

PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW



Tor kolejowy z Rumburg do Schönlinde zniszczony przez Czechów



Most kolejowy z Kriebitz do Rumburg wysadzony w powietrze

POKÓJ URATOWANY! (Dokończenie)

Czterej szefowie rządów porozumieli się co do tego, że przewidziana w obecnym porozumieniu komisja składać się będzie z sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy i z akredytowanych w Berlinie ambasadorów Anglii, Francji i Włoch oraz mianowanego przez rząd cze-

skosłowacki członka.

Wszystkie kwestie, wynikające z cesji obszarów, podlegają właściwości komisji międzynarodowej.

Monachium, 29 września 1938 r.

Polska zachowa swoje stanowisko wobec problemu czeskiego niezależnie od rezultatów konferencji w Monachium

WARSZAWA, 29 września. — (PAT). Od wczoraj w szeregu stolic rozpowszechniane są wiadomości, jakoby sprawa sporu pomiędzy Polską i Czechami została załatwiona, a Praga udzieliła zadawalającej odpowiedzi.

Pogłoski te dziś w dniu zjazdu w Monachium przybrały na sile. Rozszerzane są one nawet w Warszawie przez niektóre obce przedstawicielstwa dyplomatyczne z podaniem treści i formy noty czeskiej. Należy stwierdzić, że WIADOMOŚCI TE SĄ NIEPRAWDZIWE, rząd czeski

żadnej odpowiedzi dotychczas nie udzielił.

Cele rozsiewania tych wiadomości można łatwo ustalić. — Rząd polski ureguluje swe po-

stępowanie jedynie na zasadzie prawdy i faktycznego stanu rzeczy.

BERLIN, 29 czerwca. (PAT). Dzienniki wieczorne zamieszcza-

ją na czołowych miejscach depeszę korespondenta niemieckiego biura informacyjnego w Warszawie, jak i depesze PAT z urzędowym sprostowaniem

lansowanych pogłosek o udzieleniu przez rząd praski odpowiedzi na notę polską w sprawie Śląska Zaolzańskiego i osiągnięciu rzekomo porozumienia polsko - czeskiego. Wszystkie dzienniki zamieszczają także dłuższe depesze, omawiające stanowisko Polski wobec konferencji w Monachium i opinie prasy polskiej.

Pisma stwierdzają, że niezależnie od rezultatów konferencji w Monachium, Polska zachowa swoje dotychczasowe stanowisko wobec problemu czeskosłowackiego.

Odpreżenie na rynkach walutowych Ożywione obroty na giełdzie warszawskiej

Pod wpływem wiadomości o zwołaniu konferencji monachijskiej, sytuacja na zagranicznych rynkach walutowych uległa odprężeniu. Waluty państw zainteresowanych w konflikcie z Czechosłowacją wykazały znaczną poprawę. Dotyczy to głównie najważniejszego rynku europejskiego, t. j. londyńskiego, gdzie kurs funta uległ w dniu dzisiejszym gwałtownejwyżce przy mocnej tendencji. Również podniósł się kurs franka francuskiego. Zarówno na giełdzie londyńskiej jak i paryskiej nastąpiło większe ożywienie w dziale papierów wartościowych.

W związku z uspokojeniem na międzynarodowych rynkach walutowych, odpływ kapitałów z Europy do Stanów Zjednoczonych uległ pewnemu zahamowaniu.

Na skutek pomyślnych wiadomości z rynków europejskich, dzisiejsze zebranie giełdy warszawskiej odbyło się w nastroju ożywionym. Waluty pełnowartościowe, jak funt angielski i frank francuski uległy silnej wyżce, wynoszącej kilkadziesiąt punktów. Kurs waluty angielskiej w dniu wczorajszym obniżył się do poziomu nie notowanego od szeregu lat, a mianowicie do 25, zaś w dniu dzisiejszym podniósł

się o 34 punkty. Kurs franka francuskiego zanotowano dziś 14,23, wobec 13,80 w dniu wczorajszym. Dzisiejsze zebranie giełdy warszawskiej odbyło się pod znakiem wybitnej wyżki wszystkich papierów wartościowych, których kurs podniósł się w stosunku do dnia onegdajszego od 10 do 15 proc., wykazując mocną tendencję i wielkie ożywienie. Dokonywane były również znaczne transakcje terminowe. Z powyższego widać, że sfery giełdowe optymistycznie oceniają obecną sytuację i już dziś dyskontują wynik konferencji.

Jeden samochód na... 12.821 mieszkańców

Departament gospodarczy w Waszyngtonie obliczył, że na całym świecie znajduje się obecnie 43.078.690 pojazdów mechanicznych, z czego 30.041.292 znajduje się w Stanach Zjednoczonych. Ta ostatnia pozycja wykazuje wzrost ilości samochodów w Stanach Zjednoczonych o 2.518.463 jednostki w porównaniu z rokiem ubiegłym. W ciągu ostatnich dziesięciu lat ogólna liczba kursujących na świecie samochodów podniosła się o 45 procent. Jeden samochód przeciętnie przypada na 48 osób, podczas gdy 10 lat temu stosunek wynosił 1:64. W Stanach Zjednoczonych przypada jeden wóz na 4 i pół mieszkańca. Dalsze miejsca w kolejności motoryzacji zajmują: W. Brytania, Francja, Niemcy, Kanada i dawna Austria. Ostatnie miejsce w tym spisie zajmuje wolna republika murzyńska Liberia, gdzie jeden samochód wypada... na 12.821 mieszkańców.

Cztery kłosa na jednej łodydze

Dzieci pewnego rolnika nad Odrą, w okolicach Frankfurtu, zbierając kłosa na ścierisku, znalazły łodygę zboża, z której wyrastały 4 kłosa. Trzy kłosa znajdowały się na czubku łodygi, a czwarty nieco niżej. Fenomenalny kłos przesłano do instytutu dla badań rolniczych, który zbadać ma rodzaj ziarna i zawartość białka.

Przyrost ludności w Niemczech

W ciągu pierwszego kwartału r. zarejestrowano w Niemczech 363.000 urodzin, czyli o 12.000 więcej aniżeli w tym samym czasie roku ubiegłego. Zgonów zarejestrowano 233.000 t. j. o 24.000 mniej niż w roku ubiegłym. W rezultacie więc w ciągu pierwszego kwartału r. b. przybyło 130.000 ludzi.

Tylko Gierutto na liście najlepszych lekkoatletów świata

W ogłoszonej przez „Leichtathletik” liście dziesięciu najlepszych lekkoatletów świata w poszczególnych konkurencjach, je dynie Gierutto — jako jedyny reprezentant Polski — został sklasyfikowany. Gierutto zajmuje w dziesięcioboju 4-te miejsce z 7006 punktami za Niemcem Sievertem 7467 pkt., szwedem Bexellem 7214 pkt. i Niemcem Glötznem 7075 pkt.

W pchnięciu kulą Gierutto znajduje się na 13-em miejscu z wynikiem 15.66.

Oreddie Papieża przez radio nawołuje do utrzymania pokoju

CASTEL GANDOLFO, 29. 9. (PAT). Dziś o godz. 19.30 Ojciec święty wygłosił przez radio następujące oredzie:

Podczas gdy miliony ludzi żyją w niepokoju w obliczu bezpośredniego niebezpieczeństwa wojny i wobec groźby masakry i zniszczenia, jakich dotychczas nie było, przyjmujemy do naszego ojcowskiego serca trwogę na szczytach synów i wzywamy biskupów i kler oraz wiernych, aby zjednoczyli się z nami w ufnej i usilnej modlitwie o zachowanie pokoju w sprawiedliwości i miłosierdziu.

Niechaj lud wiernych ucieknie się raz jeszcze do tej potęgi nieuzbrojonej, lecz nieprzewidywanej, jaką jest modlitwa, aby Bóg, w którego rękach znajdują się losy świata, podtrzymał u rządów zaufanie do dróg po-

kojowych, do lojalnych rozmów i trwałych umów oraz natchnął wszystkich, zgodnie z częstym powtarzaniem słowami pokoju, uczuciami i czynami, zdolnymi pokój ten ułatwić i oprzeć go na trwałych podstawach prawa i wskazań ewangelicznych.

Bezgranicznie wdzięczni za modlitwy, które były i są wznoszone za nas przez wiernych całego świata katolickiego, ofiarujemy z całego serca modlitwy te za zbawienie i pokój świata.

Za pokój ten ofiarujemy również nasze życie, które dzięki tym modlitwom Bóg nam przedłużał.

Niechaj pan życia i śmierci zechce zabrać nam bezcenny dar życia i tak już długiego, bądź też niechaj zechce przedłużyć jeszcze nasze dni pracy i znoju. Z tym większym zaufa-

niem spodziewamy się, że ofiara nasza będzie przyjęta, ponieważ jest ona dokorona w dniu poświęconym świętemu męczennikowi Wacławowi, a poprzedza miesiąc, poświęcony świętemu różańcowi. W miesiącu tym papież poleca wznosić szczególnie gorące modły.

Na zakończenie Ojciec święty udzielił błogosławieństwa.

Szwajcaria apeluje o utrzymanie pokoju

BERN, 29.9. (PAT) — Rada związkowa wystosowała do kanclerza Hitlera oraz prezydenta Benesa oredzie z apelem o utrzymanie pokoju.

W oredziu powiedziane jest m. in., iż Szwajcaria zachowywać będzie nadal ścisłą neutralność i trzymać się zdaleka od wszystkich kon-

Prof. Stanisław Nirnstein

wznowił lekcje gry fortepianowej

ul. Traugutta 12

Min. Beck na Zamku

WARSZAWA, 29.9. (PAT) — Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Komitet wyborczy związków pracowniczych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec uchwały centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych w Warszawie zorganizował się centralny komitet wyborczy pracowniczy. Będzie on jednak występował tylko pod własną firmą. Nie wolno mu używać tytułu C. K. P., ani na prowincji lokalni C. K. P. Uchwała ta dotyczy wyborów parlamentarnych.

Natomiast w wyborach samorządowych zorganizowany ruch robotniczy bierze udział, wysuwając swych kandydatów do rad miejskich w Warszawie, Łodzi i innych miastach.

Za przykładem warszawskiego komitetu pracowniczego powstać mają i w innych miastach takie komitety, między innymi i w Łodzi.

Nareszcie spokój

Ludzie o przeczulonych nerwach, którzy nie mogli spokojnie słuchać, wydzierających się z głośników radiowych — odetchną. W jednym z londyńskich bloków mieszkalnych zastosowano wynalazek pewnego inżyniera, polegający na izolacji ścian masą tłumiącą fale głosowe. Próby z głośnikami radiowymi dały doskonałe wyniki. Okazało się, że nawet przy najbliższej emisji wynoszącej 12 fonów w sąsiednim pokoju nie było słychać najłżejszego szmeru.

Konkurs radiowy**W sobotę godzina niespodzianek**

Z okazji dorocznej wystawy radiowej zjechali do Warszawy przedstawiciele wszystkich rozgłośni Polskiego Radia. Pano wie ci — w liczbie ośmiu — znaleźli się przypadkowo na herbatce u państwa X, gdzie bywa znany podróżnik i świetny tancerz dr. Zet. Na prośbę obecnych doktor Zet zaczął opowiadać jedną ze swych niezwykłych przygód — niestety w najciekawszym momencie opowieści został wezwany telefonicznie do ciężko chorego pacjenta. Radiowi goście państwa X, zaintrygowani treścią opowiadania, nie mogli tego dnia po powrocie do domu zasnąć. Gdy wreszcie po długich zmaganiach się z bezsennością zasnęli — każdy prześnił dalszy ciąg przygody. Oczywiście każdy śnił inaczej, inaczej wyobrażając sobie bohaterów przygody i odmieniając kierując w sennym marzeniu ich losami.

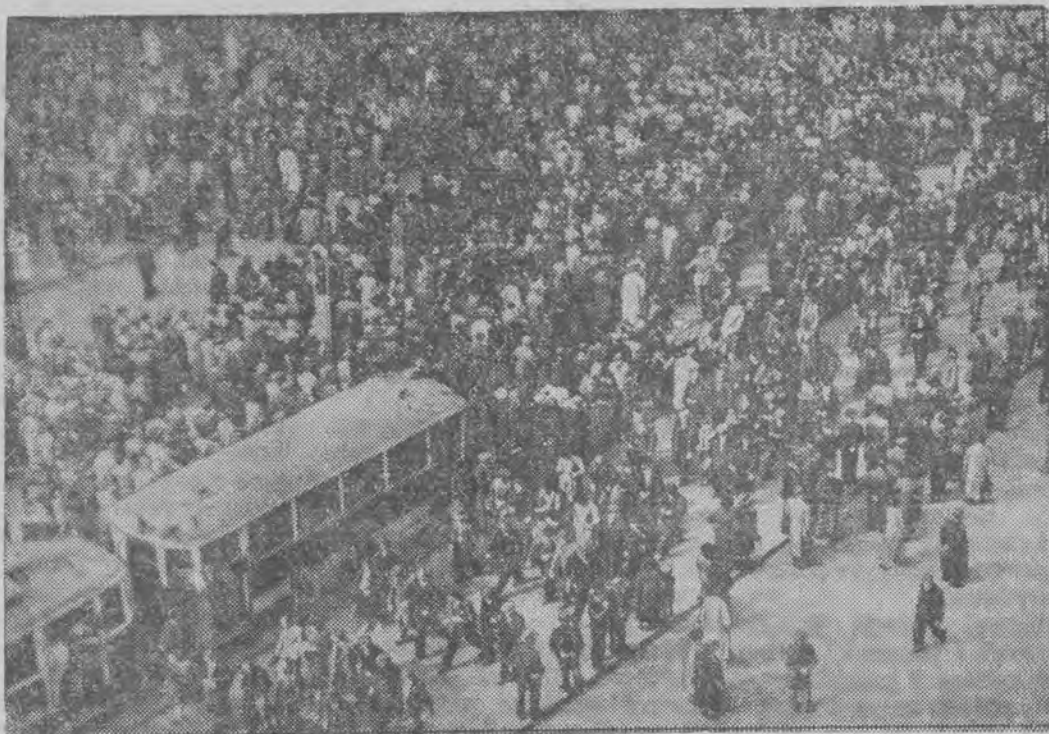
W konkursowej Godzinie Niespodzianek, którą Polskie Radio nada w sobotę, dn. 1 października o godz. 22, wszystkie rozgłośnie zrealizują przed mikrofonem zakończenie opowiadania dr. Zeta, przy czym co najciekawsze radiosłuchacze usłyszą osiem różnych zakończeń.

Po wysłuchaniu audycji radiosłuchacze proszeni są o nadesłanie odpowiedzi na dwa pytania: które z ośmiu sennych wersji opowiadania jest najdowcipniejsza i dlaczego i w jakiej kolejności rozgłośnie swoje „sny” nadawały?

Ci uczestnicy konkursu i plebiscytu, którzy trafnie odpowiedzą na drugie pytanie wezmą udział w losowaniu cennych nagród i upominków.

Sądy wojenne w Czechosłowacji

Osobom prywatnym nie sprzedaje się benzyny. -- Podmindowane tamy na rzekach w Sudetach



PODNIECENIE W PRADZE.

Widok jednej z licznych demonstracji ulicznych ostatnich dni

PRAGA, 29 września. (PAT). Ukazał się dekret, wprowadzający sądy wojenne na całym ob-

szarze Czechosłowacji. PRAGA, 29 września. (PAT). Sprzedaż płynnego paliwa na

użytek prywatny została z dn. dzisiejszym wzbroniona.

BERLIN, 29 września. (PAT). Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że czesi podmindowali szereg tam na rzekach w Sudetach i przygotowują zalane niżej położonych miejscowości, z których ludność czeska jest pośpiesznie ewakuowana.

PRAGA, 29 września. (PAT). Wiadomości o zamiarze ewakuowania ośrodków życia państwowego z Pragi potwierdzają szerokie przygotowania, podjęte we wszystkich ministerstwach i innych urzędach, jak również m. in. w czeskiej agencji telegraficznej. Według informacji z kół parlamentarnych siedziba rządu przeniesiona by została do miejscowości Turezański Św. Marcin.

Przed dwoma dniami cały zapas złota czechosłowackiego banku emisyjnego przewieziony został pod silną eskortą na teren Słowacji.

W Pradze ustanowiona została wczoraj komisja ewakuacyjna, której zadaniem ma być szczegółowe opracowanie planu w tym względzie, a która składa się z przedstawicieli komendy miasta, ministra spr. wewnętrznych i policji.

Polski posterunek ostrzeliwany

Protest M.S.Z. wystosowany do rządu czeskiego

WARSZAWA, 29.9. (PAT) — W nocy z 27 na 28 bm. został na pograniczu polsko - czeskim ostrzeliwany przez Czechów polski posterunek graniczny. Liczne strzały karabinowe były skierowane na budynek straży granicznej w punkcie przejściowym Górna Leszna na Śląsku Cieszyńskim.

Ministerstwo spraw zagranic

nych wystosowało na ręce poselstwa czesko-słowackiego w Warszawie protest z ostrzeżeniem.

Rzucono granaty na czeskie budynki strażnicze

CIESZYN, 29.9. (PAT). Dziś w nocy w Cieszynie rozległa się silna detonacja. Jak się okaza-

ło, rzucono kilka granatów ręcznych na czeski budynek strażniczy przy moście w Cieszynie. Budynek został uszkodzony.

Wszystkie okna zarówno w budce, jak i w położonym po przeciwnej stronie domu, zostały rozbite.

Rano na miejsce wypadku przybyła czeska komisja śledcza.

W okolicach Ropicy została zdemolowana i częściowo wydzonowana w powietrze placówka miejscowej żandarmerii czeskiej

Wywożą maszyny ze Śląska Zaolzańskiego

CIESZYN, 29.9. (PAT) — W związku z ostatnimi wypadkami na Śląsku zaolzańskim, czesi przystąpili do likwidowania jednych z największych w Czechosłowacji warsztatów kolejowych w Boguminie, który tworzy najważniejszy węzeł komunikacyjny na Śląsku zaolzańskim.

W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego wywożono pośpiesznie maszyny i urządzenia warsztatów do Przerowa. Również akta i archiwa urzędów w Boguminie zostały wywiezione w głąb Moraw.

Katastrofalny brak artykułów pierwszej potrzeby

CIESZYN, 29.9. (PAT). Na Śląsku zaolzańskim mnożą się coraz bardziej oznaki zamieszania i dezorganizacji. Uciekinierzy z wojska czeskiego, którym udało się dostać na stronę polską, opowiadają o rażących brakach w przeprowadzaniu mobilizacji i zaopatrywaniu wojska. Wielu z powołanych pod broń dotychczas ubranych jest po cywilnemu gdyż nieporządky, panujące na kolejach, uniemożliwiły dowóz na czas materiałów wojennych i umundurowania.

Brak niektórych artykułów pierwszej potrzeby, pomimo zaprzeczeń ze strony prasy czeskiej i zapewnień, że drobne ustępki zostały już usunięte, przy biera charakter katastrofalny. Ostatnio zabrakło takich artykułów, jak sól, ryż, drożdże itp.

W ucieczce przed czeską hordą ludzie nabywają często rzeczy zupełnie niepotrzebne.

Odpreżenie w Palestynie

Ustał run na banki i gromadzenie zapasów żywności

JEROZOLIMA, 29.9. (ŻAT) — Palestyna odczuła bardzo wyraźnie ogólne odpreżenie, jakie nastąpiło wobec widoków rozwiązania kryzysu czechosłowackiego. Przez kilka ostatnich dni Palestyna żyła pod ciężarem nastrojów wojennych, szczególnie w dniu wczorajszym zaznaczył się na rynkach wielki popyt na produkty żywnościowe i run na banki, z których wycofywano depozyty. Dziś nastroje zmieniły się gruntownie, i zarówno czynianie zapasów żywnościowych jak i run na banki ustały.

W dniu wczorajszym Waad-Halelemi wystosował do ministra kolonii Malcolm Mac Donald telegram, stwierdzający, że skupienie żydowskie w Palestynie poczuwa się do silnego związku z Imperium Brytyjskim i gotowe jest oddać wszystkie swe siły do współpracy i pomocy korony angielskiej.

Urzędowo komunikują, że połączenie telefoniczne Palestyny z Czechosłowacją zostało przerwane.

W „Official Gazette” ukazało się rozporządzenie, zakazujące wywożenia z Palestyny wszelkich artykułów żywnościowych z wyjątkiem owoców cytrusowych.

Kierownik departamentu politycznego agencji żydowskiej, Mojżesz Szertok i radca prawny agencji, Bernard Joseph, odbyli konferencję z naczelnym sekretarzem i skar-

nikiem rządu palestyńskiego, omawiając z nimi kwestie gospodarcze i finansowe.

JEROZOLIMA, 29.9. (ŻAT) — Żydowski nadzorca robót na kolei żelaznej w Haifie został dziś postrzelony i lekko ranny przez terrorystę arabskiego. W ciągu ostatnich 24 godzin nie zanotowano w

Palestynie żadnych poważniejszych incydentów.

JEROZOLIMA, 29.9. (PAT) — Powstańcy arabscy zabili inspektora departamentu higieny.

W pobliżu Line doszło do starcia pomiędzy grupą Arabów a żołnierzami brytyjskimi. Dwóch Arabów zostało rannych.

Włochy nie przepuścili

760 żydów, udających się do Palestyny

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy nadeszła wiadomość, że do Wiednia powrócił transport 760 żydów, którzy w dniu 1 września r. b. opuścili b. Austrię, zamierzając przez Triest udać się

do Palestyny.

W Trieście emigranci mieli być załadowani na statek grecki Tymczasem władze włoskie z powodu braków paszportowych cały transport skierowały z powrotem do Austrii.

Zamknięcie biura rejestracyjnego do ochotniczego korpusu zaolzańskiego

WARSZAWA, 29.9. (PAT) — Z dniem dzisiejszym zamyka się biura rejestracyjne do ochotniczego korpusu zaolzańskiego na terenie całej Polski.

Rejestracja ochotników do OKZ

w ciągu kilku dni data imponującą cyfrę ponad 80.000 żołnierza. Ilość ta jest wystarczająca dla zadań korpusu. Wobec tego dalsza rejestracja jest wstrzymana.



Co szósty obywatel jest rezerwistą. Dlatego „Dzień Rezerwisty”

jest świętem nie tylko ZWIĄZKU REZERWISTÓW, ale i całego NARODU.

Żołnierze Marszałka

„Idźcie swoją drogą służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym”. (Józef Piłsudski).

Wywodzimy się z wojska polskiego. W walce o niepodległość braliśmy bezpośredni udział. Na polach bitew znaczyliśmy twardą stopą żołnierską ślady obowiązku i honoru żołnierza względem ojczyzny. Z karabinem w rękę zdobywaliśmy piędź za piędzią ziemi, a potem jej strzegliśmy lub broniliśmy. Honor i Ojczyzna tego domagały się. Wódz rozkazywał, więc wykonywaliśmy twarde obowiązki o chętnie. Byliśmy żołnierzami.

I dziś z podwójną gotowością musimy być przygotowani na wszelkie ewentualności i czuwać nie tylko na naszych granicach ale w całym kraju, aby nie być niczym zaskoczonym. I dlatego hasło naród pod broń musi posiadać w nas wielkie zrozumienie i swoją doniosłość. A naród pod broń to nie tylko wojsko czynne lecz wszyscy inni obywatele, cała rezerwa wojska, z której — jak z wielkiej bazy — muszą się w każdej chwili i natychmiast znaleźć gotowe, dobrze utrzymane siły jakże w danej chwili są dla państwa potrzebne. Związek rezerwistów stawia sobie więc za cel maszerować w pierwszym szeregu służby dla państwa.

Wywodzimy się z najistotniejszych potrzeb naszego państwa. Jemu tylko postanowiliśmy służyć wszędzie i zawsze. Dla państwa tworzymy tę wielką rezerwę sił fizycznych, wojskowych i moralnych. Związek rezerwistów jako organizacja, która stawia sobie jedyne tylko cele służby państwa, pójdzie wszędzie dla Rzplitej.

Wielki Wódz Narodu uczył nas pewności i woli zwycięstwa.

Jako organizacja stawiamy sobie zadania twórcze, nie chcemy tylko trwać ani też być organizacją muzealną weteranów. Związek rezerwistów składa się z jednostek, z których każda musi chcieć i umieć być twórczą oraz chcieć i umieć współdziałać z innymi.

Oblicze ideowe związku rezerwistów jest tak jasne i wyraźne, że nie nasuwa żadnych wątpliwości. Dlatego rozpoczynając jedenasty rok pracy — związek rezerwistów apeluje do obywateli, którzy jeszcze do organizacji nie wstąpili, jak równieź do wszystkich żołnierzy, którzy opuścili i opuszczają szeregi wojska, przechodząc do rezerwy, aby swój akces zgłosili jaknajszybciej. Niech więc żołnierz - obywatel opuszczający szeregi wojskowe wie, że najprostszą dla niego drogą do oddania swych sił państwu — to związek rezerwistów.

J. S.

Zmiany w komunikacji lotniczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zmiany w komunikacji lotniczej wchodzi w życie jutro, dn. 1 października. Będzie wprowadzone połączenie Warszawa — Kowno — Ryga — Tallin — Helsinki, z pominięciem Wilna. Odlot odbywać się będzie o godz. 8 min. 45. Wprowadza się połączenie lotnicze Krakowa z Budapesztem. Dotychczas było tylko połączenie Warszawa — Budapeszt. W rozkładzie lotu z Polski do Palestyny nie będzie żadnych zmian.

107 na 550

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W akademii stomatologicznej na 550 kandydatów, którzy przystąpili do egzaminów, przyjęto 107, a wśród nich 9 żydów.

Sylwetki sześciu mężów stanu kierujących obecnie francuską polityką

Opinia całego świata interesuje się żywo głównymi postaciami działającymi w polityce francuskiej. Z racji swego stanowiska największy wpływ na sytuację mają dwaj z nich — premier DALADIER i minister spraw zagranicznych Jerzy Bonnet.

Obaj są członkami i przywódcami stronnictwa radykalnego, ale pod wieloma względami są niepodobni do siebie. Daladier nosi przydomek „byka z Vaucluse”, południowego departamentu, z którego pochodzi i który reprezentuje w izbie deputowanych. Mimo, że jest południowcem, jest milczący i małomówny. Jest przeciwnikiem rozlewnej i sentymentalnej frazeologii.

W życiu jest skromny i prosty, w obejściu bywa szorstki, w polityce jest prostolinijny i lojalny, choć ma znacznie więcej sprytu i giętkości taktycznej, niż by się powierzchownym obserwatorom wydawało.

W obecnej sytuacji uchodzi za zwolennika wierności danym przyrzeczeniom i mocniejszego tonu w polityce zagranicznej.

JERZY BONNET jest politykiem, wszechstronnie utalentowanym, giętkim, rzeczowym, ale nie cieszy się zbyt popularnością właśnie ze względu na tę trzeźwą rzeczowość, nie przemawiającą do wyobraźni i nie apelującą do sentymentu. Właściwym jego fachem były zrazu

sprawy ekonomiczne. Był doskonałym ministrem finansów, a rozległe stosunki, które ma w świecie wielkich finansów i banków, ułatwiły mu to zadanie.

Przez pół roku zajmował ważny bardzo postereunek ambasadora francuskiego w Waszyngtonie. Objęcie przezeń teki spraw zagranicznych, dosyć nieoczekiwane, uchodziło za przejście od polityki ideologicznej Paul Bourcoursa na tory według niektórych bardziej praktyczne. Bonnet uchodzi za głównego zwolennika kompromisu w sprawie sudeckiej w kształcie, który się zarysował w pierwszym stadium zawikłanych rokowań w tej sprawie.

Z Bonnetem na terenie gabinetu współpracuje ściśle wicepremier i przywódca radykalny senator KAMIL CHAUTEPS. On również uchodzi w polityce za zwolennika kompromisów w przeciwieństwie do premiera Daladier'a.

Mały wzrostem, skośnooki i elegancki, PAWEŁ REYNAUD, obecny minister sprawiedliwości, to jeden z najlepszych mówców i najbardziej obrotnych polityków. Reynaud znajduje się dziś na lewym centrum politycznego pola, dokąd się przesunął z nacjonalistycznej prawicy. — Wiele uwagi poświęca uzbrojeniu Francji, unowocześnieniu i powiększeniu jej siły zbrojnej.

Oddawna był heroldem dewaluacji, mającej Francji umożliwić konkurencję na rynkach między narodowych. W polityce zagranicznej jest zwolennikiem tonu ostrzejszego.

Minister kolonii, JERZY MANDEL, polityczny wychowanek Clemenceau i jego prawa ręka, jest starym kawalerem, samotnikiem, obdarzonym niesłychaną pracowitością, pamięcią i wytrwałością. Jako minister poczty, zmodernizował konserwatywne dosyć na tym polu urzędzenia francuskie. Ledwo objął ministerstwo kolonii, a już zainicjował szereg dalekosiężnych reform, z których najważniejszą jest zwiększenie sił zbrojnych w koloniach i przygotowanie skutecznej ich obrony. Pod wpływem swego mistrza, nastawiony jest antyniemiecko.

Wreszcie EDWARD HERRIOT — wielokrotny premier i minister, obecnie prezydent izby deputowanych, należy do najpopularniejszych ludzi we Francji i uchodzi za kandydata z wielkimi szansami na prezydenta.

Jest jednym z najlepszych i najbardziej efektywnych mówców, jest głębokim erudytą i świetnym pisarzem i publicystą. Reprezentuje starsze pokolenie polityczne, powołujące się na tradycje wielkiej roli, jaką odgrywała Francja w historii Europy.

Głośniki w szkole powszechnej

ułatwiają prace nauczycielstwa i zachęcają do nauki dzieci

Godzina 7.48 rano. Gromadki dzieci, nawołują się wzajemnie do pośpiechu, wbiegają do bramy, a potem — „na wyścięgi” — po szerokiej klatce schodowej, na piętro, gdzie mieści się szkoła powszechna.

W wielkiej rozbieralni gwaro i rojno. Pogodne, roześmiane buziaki i błyszczące oczy mówią, że musi być dzieciom dobrze, bardzo dobrze w tej szkole.

Szeroki, widny korytarz zapelnia się szybko. Dzieciarnia (bez żadnej komendy) ustawia się w trzy kolumny dwójkami.

Po chwili wita mnie nieco zakłopotana kierowniczka szkoły.

— Bardzo mi przykro, ale niestety, nie będzie pani mogła zobaczyć, jak słuchamy audycji porannej. Nasz odbiornik, mimo, że tydzień kosztował, jest nie przystosowany do odbierania Warszawy II, a właśnie dzisiaj wyjątkowo audycje nadaje Warszawa II.

Trudno, trzeba będzie przyjść nazajutrz, ale ponieważ do modlitwy pozostaje jeszcze kilka minut, zadaje więc parę pytań na temat audycji, poświęconych szkołom powszechnym.

— Audycje te — mówi kierowniczka — są naprawdę dużą dla nas pomocą. Dzieci zapoznając się z ważniejszymi wydarzeniami bieżącymi, rozwijają w sobie zainteresowanie różnymi przejawami życia.

— Czy chętnie słuchają?

— Owszem bardzo chętnie. Ale, niestety, nie zawsze osoby, wyglądające pogadanki, zwracają uwagę na dykcję i nasilenie głosu. Słowa z głośnika wychodzą przyciszona, a nawet niezupełnie wyraźna. Trudno się wtedy dziwić dzieciom, że ich zainteresowanie audycją słabnie. Zdania wypowiedziane głosem i wyraźnie przykuwają uwagę dzieci. Na szczęście niedociągnięcia takie nie zdarzają się często.

Wydana przez Polskie Radio w roku bieżącym broszura, podająca szczegółowy plan audycji ułatwiający pracę nauczycielstwa. Aby audycje naleźycie, w pełni wykorzystać, po skończeniu jej omawiamy z dziećmi

poruszony temat.

...A nazajutrz na dźwięk gongu, niby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, milknie ten sam rozszczębiotany tłumek dziecięcy. Dużyny podaje komendę:

— Baczność! Modlitwa!

Drobne rączki składają się, podnoszą się główki i zgodny chór dziecięcych głosików intonuje pieśń religijną...

Po chwili modlitwa skończona. Głośnik włączony. Na dźwięk trąbki dzieci automatycznie rozsuwają się i zasiadają po turecku ra ziemi.

Tematem dzisiejszej pogadanki jest postawa dzieci. Prelegent zwraca uwagę na to, że polskie dzieci, tak bardzo źle się trzymają, garbią, chodzą z pochylonymi głowami. Cze goś podobnego nie spotyka się za granicą. A przecież polskie dzieci nie mają się czego wstydić, powinny zawsze chodzić z głową podniesioną i każdemu śmiało patrzeć

w oczy.

Dobre podejście prelegenta do tematu wywołuje natychmiastową reakcję u dzieci. Niejedno przygarbione maleństwo prostuje się i wyciąga szyję, aby jak najwyżej podnieść głowinę.

Na zakończenie radio nadaje marsz. Podrywają się dzieci i maszerują w miejscu, a po chwili na znak dany przez kierowniczkę poszczególne klasy opuszczają korytarz udając się do klas.

— Nie będziemy dziś ogólnie omawiali audycji — mówi p. kierowniczka — temat ten jest szalenie ważny, omówimy go w kołach czerwonokrzyżskich dzieci. Dotychczas mówiło się o postawie dziecka w klasach, poruszenie tego tematu pu llicznie wykazuje, że stało się to powszechną troską i że dzieci same muszą się tym zająć.

— Przy okazji chciałabym poruszyć pewną kwestię. Otóż ciągle słyszę się o tym, że dzieci słuchają audycji stojąc. W naszej szkole wprowadziłam zwyczaj, że dzieci siedzą, gdyż moim zdaniem w tej pozycji są dużo uważniejsze. Gdy na zakończenie jest nadawana płyta z jakimś oberkiem, mazurem czy kujawiakiem, swobodnie wybijają rękami takt melodii o podłogę. Nie zawsze znajduje się w szkole taka sala, w której mogłoby tańczyć. Nadawanie płyt o melodiach skocznych uważam za bardzo dobre, zwłaszcza w słotne, ponure peranki jesienne. Dzieci słysząc taką melodię rozruszają się, otrząsają z resztek snu. Jednym słowem, są wprowadzane w pogodny nastrój.

— A jak jest z audycjami południowymi?

— W zależności od tematu słuchamy ich również. Tutaj nasuwa mi się jedna uwaga. Otóż przy opracowaniu programów audycji południowych zupełnie pominięto oddziały środkowe, które przychodzą do szkoły już po skończeniu południowej audycji, tak, że te dzieci zupełnie z radia w szkole nie korzystają. Byłoby to wielkim dobrodziejstwem, gdyby udało się poświęcić na audycję dla tych dzieci jakąś chwilkę.

CASINO Ostatnie 2 dni!

P. 4, 6, 8, 10

FILM który wzbudził ogólne ZAINTERESOWANIE!

LUDZIE ZA MGŁĄ

(Quai des Brumes)

W rol. główn.:

Jean Gabin Michele Morgan

W 2-gim tygodniu rekordowego powodzenia

CENY ZNIŻONE 1.09 zł.

Dziś posiedzenie zarządu głównego Stronnictwa Narodowego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Stronnictwo Narodowe zwołało na dziś zarząd główny. Przyjechał w tym celu adw. Kowalski z Łodzi. Posiedzenie poświęcone będzie zagadnieniom międzynarodowym. Referować je ma b. pos. Bielewski.

Gen. Ugaki podał się do dymisji

TOKIO, 29.9. (PAT) — Minister spraw zagranicznych gen. Ugaki podał się do dymisji. Jak donosi agencja „Domei” dymisja nastąpiła na skutek sprzeciwu gen. Ugaki w sprawie powołania do życia centralnego urzędu do spraw chińskich.

Jedyna szalona cudowna rozkoszna niezrównana

ANNY ONDRA

jako

królowa obuwi!
królowa midinetek!
modelka!
tajemnicza dama w negliu!
kobieta interesu!
kobieta zakochana!

w szampańskiej komedii p. t.

SZALONA CLAUDETTE

Następny program kina

„RIALTO”

Odwołana zabawa b. ochotników A. P.

Byli ochotnicy armii polskiej, oddział w Łodzi, projektowaną zabawę na dzień 1 października r. b. w sali straży, przy ul. 11 Listopada 4, ze względu na doniosłą chwilę jaką przeżywa obecnie cała Polska w związku z wypadkami Zaolzańskimi niniejszym odwołują.

Przesłane zaproszenia, jak również zakupione bilety będą honorowane na najbliższej imprezie Z. B. C. A. P., o terminie której doniesie następny komunikat.

Urząd śledczy prosi

pasażerów autobusów, którzy wyjechali z Warszawy do Łodzi dnia 20 września (wtorek) r. b. o godz. 14.30 i 14.35, o zgłoszenie się w wydziale śledczym w Łodzi przy ul. Kilińskiego 152. II piętro, pokój nr. 12

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelmana i S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczajska 37.

OSTATNI DZIEŃ REJESTRACJI. — W dniu dzisiejszym jako w ostatnim dniu rejestracji winni się zgłosić wszyscy mężczyźni, urodzeni w latach 1920 i 1921 zamieszkałi na terenie 5 komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: W, Z, Ż, Z.

Ponadto w dniu dzisiejszym winni się zgłosić do rejestracji wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1920 i 1921, zamieszkałi na terenie 14 komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: S, Sz, T, U, W, Z, Ż, Z.

PRZYGOTOWANIA DO POMOCY ZIMOWEJ. — Ze strony władz podjęte zostały już przygotowania do wznowienia akcji pomocy zimowej. Opracowano już szczegółowy plan. Jako inowacja wprowadzone mają być specjalne tabliczki, która wydawane będą tym obywatelom, którzy uiszcza zadeklarowane kwoty na pomoc zimową. Tabliczki te wywieszane będą na froncie zakładów handlowych, przemysłowych, biur, mieszkań itd. informując o tym, iż obywatel lub firma wypełniła swój obowiązek obywatelski, ostrzegając przed ewentualnym zwracaniem się o pomoc czy też przed żebraniem.

OSOBISTE.

B. wicedyrektor izby rzemieślniczej w Łodzi, znany działacz na polu rozwoju rzemiosła p. Andrzej Lutrosiński dekretem p. Prezydenta Rzplitej został odznaczony Medalem Niepodległości za działalność niepodległościową.

Postoje dorożek otrzymają gładkie nawierzchnie

Wydział techniczny zarządu miejskiego informuje, że w związku z przeznaczeniem w bieżącym roku kwoty zł. 6.000.— na wykonanie w miejscach postoju dorożek konnych w śródmieściu t. zw. nawierzchni gładkich — w najbliższym czasie wydział techniczny przystąpi do wykonania nawierzchni wspomnianych na postojach przy ulicach: Nawrot, J. Piłsudskiego i innych, prócz jednak tych ulic, które przebudowane będą w roku bieżącym lub przyszłym.

Nowa siedziba wydziału prawnego

W dniu 29 września r. b. mieszczący się dotychczas przy Placu Wolności 14 wydział prawny (kancelaria, oddziały: 1) cywilno-procesowy i 2) administracyjno-prawny) — przeniesiony został do nowego lokalu przy ul. Zawadzkiej nr. 1, III piętro.

Numery telefonów w wymienionym wydziale są następujące: 114-86 — naczelnik wydziału i naczelnik radca prawny A. Anyporowicz; 218-27 — kancelaria wydziału oraz oddziały: cywilno-procesowy i administracyjno-prawny.

Zaznaczyć należy, że oddział karno-administracyjny mieści się przy ul. Piotrkowskiej 10 i posiada aparat telefoniczny nr. 202-87, zaś kierownik tego oddziału mgr. T. Koenig — nr. 202-78.

„TABARIN”
PAŹDZIERNIK
ROBERT and his 4 BEAUTIES
Atrakcja światowa
LAMBETH WALK
Najnowszy przebój taneczny
? KARUZELA ?

Redaktor „Orędownika” skazany w procesie z oskarżenia „Głosu Porannego”

W dniu wczorajszym o godz. 12 min. 15 sędzia Wiśniewski ogłosił wyrok w sprawie z oskarżenia „Głosu Porannego” przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu pisma „Orędownik” Władysławowi Maciągowi.

Sąd uznał winę Maciąga za udowodnioną i skazał go na tydzień aresztu i 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalszy tydzień aresztu, zapłacenie kosztów sądowych i ogłoszenie sentencji wyroku w piśmie „Orędownik” na jego koszt.

W motywach wyroku sędzia Wiśniewski stwierdził, że zostało udowodnione, że list barona Fabre-Luce, opublikowany przez „Orędownik”, został istotnie sfałszowany i jako fałszywy został umieszczony w gazecie „O-

redownik”, a z uwagi na to, że redakcja nie sprawdziła prawdziwości listu i nawet nie uczyniła usiłowań, ażeby sprawdzić, należy winę uznać za udowodnioną.

Oskarżony również nie udowodnił zarzutu, jakoby „Głos Poranny” był „gniądem wojującym komunizmu” i był opłacany przez Komintern w Moskwie. Żadne dowody w tym kierunku nie zostały przedstawione.

Również nie zostało udowodnione, że były przeprowadzone rewizje w „Głosie Porannym”.

Sąd, biorąc pod uwagę, że red. Maciąg działał w dużym stopniu w dobrej wierze, co zresztą podniósł również w swej mowie jeden z rzeczników oskarżenia,

skazał go z art. 255 część I K. K. na karę tygodnia aresztu i 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalszy tydzień aresztu.

*

Po procesie „Głos Poranny” contra „Orędownik” odbyła się sprawa z oskarżenia korespondenta paryskiego naszego pisma p. Jerzego Halamskiego przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Orędownika” Wł. Maciągowi o zniesławienie.

„Orędownik” zarzucił bowiem p. Halamskiemu, iż sfałszował wywiad z prezesem zw. rasistów europejskich, baronem Fabre-Luce, a następnie pomówił p. Halamskiego o przynależność do partii komunistycznej, twierdził, iż jest on rzekomo płatnym agen-

tem Kominternu, że rok rocznie wyjeżdża do Moskwy na odprawy instruktorów, że jakoby został odznaczony na terenie Czerwonej Hiszpanii itp.

Dodać należy, że obrońcy „Orędownika” usiłowali wmówić sądowi, iż p. Halamski jakieś „ciemne sprawy” nie ma prawa wjazdu do Polski, co jest również nieprawdą. Powszechnie wiadomo, że p. Halamski jest obywatelem polskim, że od kwietnia do lipca bawił w Polsce, że w tym czasokresie wygłosił w Łodzi odczyt, że wreszcie zeznawał na rozprawie przeciwko „Orędownikowi” w pierwszym terminie.

Wobec uprzedniego przestąpienia oskarżyciela prywatnego i wobec przesłania przez władze sądowe francuskie protokołu z badania barona Roberta Fabre-Luce, w drugim terminie rozprawy sąd okręgowy przesłuchał ostatnich dwóch świadków, a mianowicie współpracownika „Głosu Porannego”, p. Stefana Gelbart'a, oraz b. redaktora odpowiedzialnego „Orędownika” p. Lucjana Trele.

P. Gelbart wyjaśnił, że zeszedł go roku zetknął się z baronem Fabre-Luce na terenie Paryża, gdzie przedstawił mu go p. Halamski. Baron był zdumiony, gdy mu zakomunikowano, iż zarzuca się korespondentowi „Głosu” sfałszowanie wywiadu.

Stwierdził, iż wywiad jest autentyczny i, że nic w nim nie przeinaczono.

P. Trele wyjaśnił, że otrzymał słynny fałszywy list barona Fabre-Luce do redakcji „Orędownika”, że nikt nie przypuszczał w pierwszej chwili, iż redakcja padła ofiarą podstępny i dlatego wydrukowano wymienione zarzuty.

Oskarżenie wnosił adw. Józef Loos. Wskazał on, że wyrządono p. Halamskiemu krzywdę, po mawiając go o rzeczy, mogące podważyć zaufanie czytelników do dziennikarza, że wreszcie kierowano się złą wolą, świadomie rzucając nań kalumnie i oszczerstwa. Sironie przeciwniej nie szło o nic innego, jak tylko o zdekretywanie pisma oraz jego współpracowników.

Obrońcy oskarżonego Maciąga, adw. Kazimierz Kowalski i adw. Grochowski usiłowali zbagatelizować przestępstwo, zważyć całą winę na nieujawnionego autora mistyfikacji, który podstępnie wprowadził w błąd „Orędownika”, wreszcie tłumacząc postępowanie oskarżonego względami natury ideowej.

W dniu wczorajszym sąd ogłosił wyrok, w którym uznaje Władysława Maciąga winnym zniesławienia p. Halamskiego przez opublikowanie sfałszowanego listu barona Fabre-Luce w dzienniku „Orędownik” i skazał go na tydzień aresztu i 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalszy tydzień aresztu oraz zapłacenie kosztów sądowych.

Sąd stanął na stanowisku, że wina oskarżonego nie ulega wątpliwości, bowiem list barona Fabre-Luce, opublikowany w „Orędowniku”, jest ponad wszelką wątpliwość sfałszowany, a redakcja „Orędownika” nie uczyniła nic, aby sprawdzić jego prawdziwość.

Sąd uwzględnił jednak, że oskarżony został wprowadzony w błąd sfałszowanym listem i że mógł działać w dobrej wierze, wobec czego orzekł niewysoki wymiar kary.

Wybory samorządowe w Łodzi zostaną dziś rozpisane przez p. wojewodę

Łódź podzielona została na 13 okręgów wielomandatowych

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, w dniu dzisiejszym p. wojewoda łódzki, Henryk Józewski, zarządził wybory do rady miejskiej w Łodzi.

Reskrypt, zarządzający wyborami samorządowe, zgodnie z naszą zapowiedzią, zawierać będzie zarówno termin głosowania do rady miejskiej, jak i szczegółowy podział naszego miasta na okręgi wyborcze.

Według wersji, Łódź będzie podzielona na 13 okręgów wyborczych, przeważnie wielomandatowych. Oczywiście do ostat-

niej chwili pogłoska ta nie znajduje jeszcze oficjalnego potwierdzenia.

Dzisiaj zatem dowiemy się, jak wykrojone zostały w Łodzi okręgi głosowania i ile mandatów radzieckich przypadnie na każdy z tych okręgów.

Jak nas informują wśród okręgów wyborczych nie będzie ani jednego dwumandatowego. Przynuszać raczej należy, że okręgi będą 5-cio, 6-cio, 7-ko i 8-ko mandatowe, gdyż miasto wybiera, jak wiadomo, 84 radnych, a w myśl ordynacji samo-

ządowej, nie wolno w miastach tworzyć okręgów większych jak 8-ko mandatowe.

Reskrypt, zarządzający wyborami, zostanie jeszcze dzisiaj w godzinach popołudniowych doręczony tymczasowemu prezydentowi miasta, p. Godlewskiemu, który niezwłocznie wyda polecenie w przedmiocie rozpoczęcia przygotowań technicznych do wyborów.

O rozpisaniu wyborów do rady miejskiej ludność zostanie zawiadomiona specjalnie w drodze obwieszczeń. (m)

„Tydzień szkoły powszechnej” będzie uroczystie obchodzony w Łodzi

W związku ze zbliżającym się piątym z kolei „Tygodniem szkoły powszechnej” czynione są gorączkowe przygotowania do obchodu tej uroczystości: organizacji pochodów, akademii, zbiórek itp.

Organizacje samopomocowe młodzieży szkolnej podjęły tym razem inicjatywę wzniesienia z własnych oszczędności gmachu szkolnego w północnej dzielnicy miasta i wszystkie wskazuje na to, że piękna ta myśl zostanie zrealizowana.

Ożywioną działalność prowadzi Towarzystwo popierania budowy szkół. W ciągu pięciu lat zdołało ono zgromadzić pokątną sumę 2 milionów złotych, które w formie pożyczek bezprocentowych, a częścię dotacji, rozdane zostały Łodzi i wielu miastom okolicznym i przyczyniły się do rozbudowy sieci szkół, kolonii i t. p.

Tegoroczne uroczystości na terenie naszego miasta będą miały wyjątkowo podniosły charakter.

Rozpoczną się już jutro otwarcie wielkiej wystawy prac zbiorowych uczniów szkół średnich i powszechnych w gmachu szkoły im. królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej 20. Na uroczystości tę przybędzie kurator Ambroziewicz i wielu przedstawicieli władz. W niedzielę odbędzie się uroczystość pod hasłem „Młodzież gromadzi cegiełki pod nowe gmachy szkolne”.

W ramach „Tygodnia” zorganizowana zostanie również loteria fantowa, z której cały dochód przeznaczony zostaje na

cele budowy szkół. Organizatorzy zebrali wielką ilość bardzo cennych fantów.

Niezależnie od tego odbędą się akademie, pochody, zbiórki, pogadanki itp.

*

Kuratorium szkolne wydało okólnik do kierowników szkół powszechnych, w którym zakazuje bezwzględnie przyjmowania do szkół dzieci, które nie u-

kończyły 6 lat życia.

Okólnik wskazuje, że wskutek przyjmowania dzieci młodszych notowane są wypadki, iż po ukończeniu szkoły powszechnej dziecko nie osiąga 12 lat życia, a tym samym nie może być przyjęte do szkoły średniej lub zawodowej i naróżone jest na przerwę w nauce, co jest w socie niewskazane i niepedagogiczne.

Nie martw się

PAMIĘTAJ, WOLANOW WZBOGACA
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11 i 72.

Ofiary na pomoc dla uchodźców z za Olzy

Związek powstańców śląskich w Łodzi apeluje do społeczeństwa łódzkiego o składanie ofiar na pomoc dla uchodźców z za Olzy.

Zapoczątkowany przez b. powstańców śląskich fundusz pomocy uchodźcom zaolzańskim powiększyły w dniu wczorajszym następujące osoby i organizacje: dr. Wiktor Probst wpłacając zł. 100 (sto), p. Józef Michalski zł. 5.—, zw. zaw. techników dentystycznych w Łodzi zł. 100.—.

Ofiary przyjmuje sekretariat związku, ul. Strzelecka 2-8, III p., codziennie od godz. 10 do 20-ej.

Zgubiono brylant

Idąc ulicą Piotrkowską od Nr. 29 do 60. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za dużym wynagrodzeniem. Kohn, Piłsudskiego 72, poprz. ofic. III piętro

Pocz. 4. 6. 8. 10
Grand-Kino Ostatnie 2 dni!
DRUGA MŁODOŚĆ
Ceny znacznie niższe:
III — 85 gr., II — 1.09 i I — 1.50 na wszystkie seanse

Rada przyboczna i senat W. W. P. dokonały wczoraj wyboru delegatów do kolegiów sejmowych Łódź podzielona na 68 obwodów głosowania do senatu

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dalsze wybory delegatów do okręgowych kolegiów sejmowych.

Delegatów ustalił prezydent Godlewski w zastępstwie rady miejskiej, po zasięgnięciu opinii rady przybocznej oraz senatu Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

Na godz. 7-mą wiecz. p. prez. Godlewski zwołał posiedzenie rady przybocznej do sali konferencyjnej zarządu miejskiego. (Sala rady miejskiej była zajęta ze względu na prace spisowe).

P. prezydent przedstawił radzie do zatwierdzenia listy delegatów do okręgów nr. nr. 15, 16, 17. Listy te zostały zaakceptowane.

Samorząd wydelegował 52 delegatów do okręgu nr. 17.

Do kolegium okręgowego nr. 15 wejdą z ramienia prezydenta miasta pp.:

Aleksander Arcyporowicz, Antoni Bednarek, dr. Józef Baum, Szyja Blusztajn, Abram Cytryn, Stanisław Danecki, Mieczysław Duszkiewicz, Lucjan Dryl, Bertold Dobraniec, Kazimierz Jaworowski, inż. Jan Kawczak, Michał Krzyżanowski, wiceprez. Kazimierz Kozłowski, Maria Kniatowa, Irena Kozłowska, Stanisław Kukieła, adw. Tadeusz Klinger, Ludwik Kamiński, Jan Kruszewski, Feliks Kotliński, Fiszal Liberman, Aleksander Madej, Antoni Martynowski, Bronisław Mazurkowski, Irena Morycińska, Walenty Maciaszek, inż. Juliusz Menkes, Jerzy Mandeltort, Józef Margules, Chł. Abram Minberg, Pikus Na del, Szymon Naftali, dr. Wiktor Probst, Józefa Petrusowa, adw. Leon Poznański, inż. Jan Rybołowicz, dr. Maurycy Rundstein, Józef Skiba, Aleksander Stencel, Bronisława Szablewski, dr. Jakub Szłoser, Józef Trawkowski, Szymon Tułcki, Walenty Walczak, Józef Wolczyński, nac. Adam Wysocki, Kazimierz Wasilewski, Józef Włodarski, dr. Abram Witoński, Ludwik Winter, Icek Majer Zduński, Józef Zylberszac.

Do kolegium okręgowego nr. 16 wejdą:

Piotr Arndt, Irena Augustyniakowa, Kazimierz Baster, Kazimierz Bomblewski, Franciszek Burek, Janina Borowska, Adam Cyrański, Leon Chodakowski, Oskar Friese, Zygmunt Folt, Maria Fornalska, Wacław Filipczyński, Zygmunt Graliński, Wawrzyniec Gierbich, Włodzimierz Graliński, Tadeusz Ho szard, Jan Hetman, Stanisław Jaworski, Wacław Kafanke, Aleksander Kopciuch, Symforian Kostowski, Roman Kubalak, dr. Juliusz Krausz, ks. Dominik Kaczyński, Stanisław Konka, Wacław Kleck, Wacław Lisiecki, inż. Edmund Mawzel, Seweryn Malinowski, dr. Tadeusz Mogilnicki, Ignacy Niwinski, Henryk Ostrowski, dr. Kazimierz Oksza Strzelecki, Helena Peyzerówna, Tadeusz Prądyński, adw. Stanisław Pawłowski, Bronisław Pol, Stefan Płóciennik, Bolesław Rebza, Modest Słoniowski, Czesław Szaniawski, Jan Stypułkowski, Franciszek Stolarski, Krzysztof Ziffer, dr. Adolf Tocherman, Teodor Tausz, Matylda Tomaszewska, Edmund Woźniakowski, Józef Zajackiewicz, inż. Marian Zdrojewski, Władysław Żwirski.

Do kolegium okręgowego nr. 17 wejdą:

Zygmunt Andrzejewski, Andrzej Antoszkiewicz, Klemens Bilski, Jan Barczewski, Tadeusz Braun, Tadeusz Cichecki, Tadeusz Czapeczyński, Władysław Cieślak, Edward Dudkiewicz, Wacław Dziubani, Adam Durko inż. Alfred Ksawery Frencl, Zygmunt Fiedler, Robert Geyer, Władysław Grabowski, inż. Jan Holcgreber, Antoni Harasz, Bolesław Jankowski, Franciszek Janowski, inż. Irena Kiełbasińska, Stanisław Kubasiewicz, Mieczysław Kalinowski, Zygmunt Koperski, Stefan Krzysztofiak, Adam Kozłowski, Ludwik Lewandowski, Jakób Lejb Minberg, Michał Odbierzałek, Stefan Plezwiński, Napoleon Ro wiński, Zygmunt Raabe, Apolonia Rybicka, Władysław Rymkiewicz, Stanisław Rachalewski, Jan Sobczak, inż. Mieczysław Solecki, Antoni Smolarek, Ludwik Szumlewski, Teodor Skarzyński, Józef Socha, Zofia

Szarkowska, Michał Szwajcer, Henryk Sobański, Stanisław Taflński, Józef Tomczyk, Marian Włodarek, Marian Wdówka, Edmund Wolczyński, Bronisław Włzlik, Rajmund Wojakowski.

Senat Wolnej Wszechnicy Polskiej wydelegował tylko do kolegium okręgowego nr. 15 3-ch delegatów. Zostali nimi pp. Tadeusz Czapeczyński, dr. Jadwiga Krasicka, dr. Konstanty Strawiński.

W tej chwili więc wybrały już delegatów do kolegiów sejmowych organizacje robotnicze i pracownicze, tymczasowy prezydent miasta (rada przybocz-

Samobójstwo w szpitalu Śmiertelny cios nożem w serce

W szpitalu św. Antoniego przy ul. Przędzalnianej 75 przebywał na kuracji 55-letni Ludwik FILIPSKI (Pomorska 95).

Wczoraj Filipski udał się do ubikacji szpitalnej, gdzie targnął się na życie, zadając sobie składanym nożem głęboki cios w serce. Zwabiona jękami denata obsługa szpitalna wezwała miejscowego lekarza. Mimo jego wysiłków Filipski po 3 minutach zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Policja ustala przyczynę samobójstwa Filipskiego.

W bramie domu przy ul. Piotrkowskiej 6, targnęła się na życie licząca około 20 lat nieznana kobieta. Zażyła ona dużą dawkę jodyny.

Wezwany lekarz pogotowia przewiózł denatkę w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Policja ustala tożsamość denatki, przy której nie znaleziono żadnych dokumentów, oraz przyczynę jej rozpaczliwego kroku. (I)

W poniedziałki teatry nieczynne

Chcąc ostatecznie ustalić ściśle przestrzeganie sześciogodniowego tygodnia pracy — czego stale domagał się klasowy związek pracowników użyteczności publicznej — dyrekcja łódzkich teatrów miejskich odbyła przed paru dniami konferencję w inspektoracie pracy.

Na skutek konferencji tej dyrekcja łódzkich teatrów miejskich czuje się zmuszona ustalić, że w przyszłości praca w teatrach miejskich (Polskim i Popularnym) odbywać się będzie przez sześć dni w tygodniu, natomiast siódmy dzień t. j. poniedziałek wolny będzie dla personelu technicznego od zajęć.

Tak więc w poniedziałki w wyżej wymienionych teatrach przedstawienia będą zawieszane.

Apel Muzeum Belwederskiego

Muzeum Józefa Piłsudskiego pragnie nabyć następujące pisma z lat 1894 — 1914 r. (drogą darowizny, względnie kupna): 1) egzemplarze „Robotnika” od nr. 1 do nr. 35 włącznie oraz nr. 226, 2) egzemplarze „Górnika” od nr. 1 do nr. 9 włącznie, 3) pierwsze egzemplarze „Radomianina”, 4) „Kalendarz Robotniczy” na rok 1903, 1904 oraz na nr. 1911 (Kraków), 5) ogłoszenia mobilizacji: a) na wojnę rosyjsko-japońską (1904), b) na wojnę światową (1914).

Zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem dyrekcji muzeum, Warszawa 12, Belweder, 2yr. muzeum — pplk. A. Borkiewicz.

na) i Wolna Wszechnica Polska. Ogółem wybrano już 272 delegatów.

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze zgromadzenia wyborcze do kolegiów okręgowych sejmowych w izbie przemysłowo-handlowej, w izbie lekarskiej, w zreszcie technicznych oraz w organizacjach kobiecych. 3 października wybiera delegatów izba rzemieślnicza.

Najpóźniej w dniu 4 października r. b. przewodniczący zgromadzeń wyborczych, dokonywujący wyboru delegatów do kolegiów, muszą przesłać odpisy protokołów z wyborów okręgowym komisjom wyborczym oraz okręgowym komisarzom wyborczym.

Po odprawie przewodniczących obwodowych komisji, wyznaczonej na 2 października, po dadzą oni do wiadomości publicznej godziny urzędowania obwodowych komisji wyborczych oraz terminy i miejsce wyłożenia spisów wyborców do wglądu publicznego oraz terminy wnoszenia reklamacji.

Każdy obywatel, mający prawo wybierania do sejmu będzie wciągnięty na podstawie przepisu art. 11 ordynacji wyborczej do spisu wyborców w obwodzie, w którym zamieszkiwał w przededniu zarządzenia wyborów.

6 października przewodniczący obwodowych komisji wyborczych wyłożą do publicznego przeglądu spisy wyborców do

sejmu.

Spisy te będą wyłożone w biurach obwodowych komisji codziennie od 6 października przez pięć godzin do dnia 13-go października włącznie.

W ciągu tych 8 dni każdy obywatel, mający prawo wybierania do sejmu, może przeglądać wspomniane spisy, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje.

Spisy wyborców sejmowych będą już gotowe 3 października.

Do tego też terminu muszą być zamianowani przez władze starościńskie i władze miejskie członkowie komisji obwodowych i ich zastępcy.

Jak się dowiadujemy, miasto nasze podzielone zostało do wyborów senackich na 68 obwodów.

W czwartek, 29 b. m. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski wręczył dekrety nominacyjne okręgowym komisarzom wyborczym: dla okręgu wyborczego nr. 18 — p. Kopczyńskiemu Kazimierzowi, nr. 21 — p. Janowi Wallasowi, nr. 23 — p. Planecie Władysławowi.

Siedziba okręgowych komisarzy wyborczych mieścić się będzie w gmachu starostw. Dla 18 okręgu w star. powiat. łódzkim, dla okręgu 21 — w starostwie powiat. sieradzkim, dla okręgu 23 w starostwie powiat. w Radomsku. (g)

JEZEBEL! KOBIETA BEZ SERCA

Na otwarcie wielkiego sezonu w kinie „PALACE”

Kino „Palace” otwiera w dniu dzisiejszym sezon 1938-39 filmem, o którym mówi z zachwytem cały świat!!!

„JEZEBEL” jest to film fascynujący, film ekscytujący, film o kobiecie, obdarzonej fatalnym urokiem, której miłość siałą zgnęb.

Trudną rolę tytułową, o którą ubiegało się szereg największych aktorek, powierzono ostatecznie znakomitej gwiazdce amerykańskiej, BETTE DAVIS.

Uroczą tę artystkę pamiętamy z jej poprzednich wspaniałych kreacji.

Za główną rolę w „Kusicielce”, gdzie rujnowała i burzyła życie swym kochankom, otrzymała pierwszą nagrodę Akademii Filmowej w New-Yorku.

Za rolę w „Fortancerkach” uzyskała w zeszłym roku na Biennale w Wenecji tytuł najlepszej aktorki filmowej świata.

Ale w tych wszystkich kreacjach Bette Davis była uosobieniem słodyczy i dobroci w porównaniu z przedziwną postacią Jezebel.

Bez serca, samolubna i zepsuta, lekceważy wszystkie tradycje i zwyczaje, a dla głupiego kaprysu odrzuciła od siebie człowieka, którego kocha.

Nie waha się też zniszczyć innego mężczyzny, który traci życie w pojedynku w obronie jej honoru. Nie waha się użyć wszystkich swych czarów, aby odzyskać utraconego kochanka, który tymczasem ożenił się z inną.

Taką jest Jezebel!!!

I w tej właśnie roli Bette Davis okazała się niezrównana.

W „Jezebel” obok Bette Davis występują: Henry Fonda i George Brent. Dalszą obsadę stanowią również aktorzy pierwszej wielkości.

Słowem — „Jezebel” — to film nieprzeciętny, film niezapomniany, film wielkiej miłości i namiętności! Szarytowe arcydzieło nagrodzone zostało złotym medalem na Biennale 1938 r.

Tym to właśnie filmem, kino „Palace” rozpoczyna dziś swój wielki sezon!

...Znosił to Paweł nareszcie nie może Schodzi do Gawła i prosi w pokorze: Zmiłuj się Waćpan, połuj ciszej nieco, Bo mi na górze szyby z okien lecą...

Wkrótce wesola premiera w „Grand-Kinie”

PAWEŁ I GAWEL

Szampańska komedia polska, osnuta na tle popularnej bajki AL. HR. FREDRY

W rolach głównych:

Znakomici komicy ekranu polskiego

Dymśa Grossówna Bodo

Wczoraj w Łodzi...

Z mieszkania Walentyny ROGALSKIEJ (Al. Unii 1) skradziono różne rzeczy wartości 100 zł.

Józefowi JARUDZE (11 Listopada 176) skradziono garderobę i narzędzia wartości 150 zł.

Z gorseciarni Poli LENGI (Limanowskiego 35) skradziono 50 biustonoszy i 25 gorsetów, wartości 100 zł.

Józefie SZAFONI (Przejazd 40) skradła niejaka Zofia ANDRZEJEWSKA z mieszkania 120 zł. gotówką i zbiegła w nieznanym kierunku.

Przed posesją przy ul. Srebrzyńskiej 10 usiłował wskoczyć do będącego w biegu tramwaju linii „3” 14-letni uczeń Ryszard JARZMOWSKI. Chłopiec poknął się i padając dostał się pod wagon docepny, którego koła zmiażdżyły mu stopę. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

M. P. SZRANK, dorożkarz (Wrześnińska 6) zameldował w policji, że woził swą dorożką Wacława ZYM-KOWSKIEGO (Łagiewnicka 54), a gdy zażądał od niego zapłaty za kurs, został przez Zymkowskiego dotkliwie pobity.

Przed posesją przy ul. Zgierskiej 42 został najechany przez tramwaj Andrzej OSMALEK (Malinowa 3), odnosząc ogólne obrażenia cieleśne.

Na ulicy Zachodniej wskutek najechania przez auto doznała obrażeń głębi J. ZALCBERG (Legionów 5-7).

Na dworcu Łódź - Fabryczna po-

Kobiety w odmiennym stanie powinny zapobiegać niestrawności, a zwłaszcza zaparcia przez stosowanie szklanczki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

wstała bójka, w czasie której ranny został Mieczysław SZYMAŃSKI (Wysocka 18).

Ofiarą napaści i pobicia na ul. Rybnej padł Jankiel OSIEROWICZ (Rybna 12).

Na konduktora Arkadiusza CICHEC KIEGO (Kilińskiego 262) przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Brzezińskiej napadło kilku osobników, którzy dotkliwie go poturbowali, a następnie zbiegli.

70-letni Wojciech MIŚKIEWICZ (Czarneckiego 18) spadł ze schodów, doznając złamania czaszki i wstrząsu mózgu. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

Przy ulicy Kruświckiej 11 uległa zatruciu grzybami Kazimiera CZEKAJEWSKA.

Przy ulicy Smutnej 7 targnął się na życie 42-letni Czesław BEDNARZ, zadając sobie cios nożem w gardło. Denata przewieziono do szpitala. Przyczyna — nieporozumienia rodzinne. (1)

Sąd starościński skazał:

Jana Artura GUDERA (Pomorska 160) na 300 złotych grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu, za przeprowadzenie budowy domu bez zezwolenia. Mieczysława GRACZYKOWSKIEGO (Radwańska 37) na 100 zł. grzywny, za uprzedzenie handlu mięsem, pochodzącym z potajemnego uboju. Znaleziono u Graczykowskiego mięso skonfiskowane.

Joska AJZENBERGA (Mielczarskiego 16) na 100 zł. grzywny z zamianą na tydzień aresztu, za anty-sanitarny stan posesji.

Alfreda HEUSLERA (Pojezińska 35) na 100 zł. grzywny za nieuiszczenie składek, potrąconych pracownikom, w ubezpieczalni społecznej.

6 osób za żebranie na areszt bez względu do 7 dni. (1)

Tomaszów

WYBRANI DELEGACI

Na zebraniu rady miejskiej w sprawie dokonania wyborów delegatów do 22 okręgu wyborczego do sejmiku i senatu, obejmującego Tomaszów, Piotrków i pow. brzeziński z listy nr. 1 (Blok gospodarczy) wybrani zostali: prez. miasta Antoni Rączaszek, dyr. Henryk Landsberg, Antoni Kiermasz, inż. Emil Dudziński, Władysław Parol i Jan Polak, z listy nr. 2 (PPS) Leon Laskota, Karol Rotarski, Ignacy Olczyk i Jan Kabała.

W Tomaszowie uprawnionych do głosowania do sejmiku jest 22.000 osób.

Listy wyborców są obecnie sprawdzane i prace ukończone zostaną do 3 października

MŁODOCIANY ZŁODZIEJ

Czesław Swinoga, 13-letni chłopiec, okradł swego ojca na 130 zł. i zbiegł. Policja szuka młodocianego złodzieja.

Na ławie oskarżonych

Final afery autobusowej

Sąd skazał trzech z pośród pięciu oskarżonych

Przed sądem okręgowym rozpoczął się w dniu wczorajszym duży proces, stanowiący finalną część afery autobusowej, której donosiliśmy w swoim czasie.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Adam Witold DASZKOWSKI, były urzędnik urzędu wojewódzkiego w Łodzi, Chaim Pinkus BUCHWAJC, Wacław WYPYCHOWSKI, Ludwik SICIŃSKI i inż. Jakób SEREN.

Sprawa przedstawia się następująco:

W toku prowadzonego śledztwa w związku z wydaniem koncesji autobusowych przez rejon samodzielnego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, ustalono, że prawo na prowadzenie pojazdów mechanicznych za nr. 9128 na nazwisko Wypychowskiego wystawione w kwietniu 1936 r. oraz dwa zezwolenia na nazwisko Edwarda Wojtczaka wystawione w marcu 1933 roku, wreszcie zezwolenie wystawione na nazwisko Jana Kołodziejskiego, wystawione w marcu 1933 zostały im wydane mimo, że urząd wojewódzki nie posiadał u siebie akt tych kierowców.

Ekspertyza ustaliła, że treść tych zezwoleń była wypełniona ręką Daszkowskiego. Na zezwoleniu Wypychowskiego widniał podpis Jana Brypińskiego, oczywiście sfałszowany. Na zezwoleniu Wojtczaka została data ważności z r. 1934 przerobiona na r. 1936 przez Daszkowskiego.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Muzyka z płyt i gimnastyka
- 6.15 Muzyka w wyk. orkiestry
- 11.00 Audycja dla szkół
- 11.30 Utwory fortepianowe Brahmsa
- 12.03 Audycja południowa
- 13.45 Muzyka instrumentalna minionych wieków (płyty)
- 14.15 Łódzkie wiadomości giełdowe
- 14.20 Muzyka obiadowa
- 15.15 Opowiadanie dla dzieci
- 15.30 Rozmowa z chorymi
- 16.00 Koncert rozrywkowy
- 17.00 „Mały rybak” — felieton
- 17.10 Koncert wymienny
- 17.50 O wszystkim po troszku
- 18.00 „He prądu zużywa moja lampa elektryczna?” — pogadanka
- 18.10 Koncert solistów
- 18.45 Nowości literackie
- 19.00 Utwory fortepianowe
- 19.30 „Grotowski i strachy” — koncert rozrywkowy
- 20.55 Pogadanka aktualna
- 21.10 „Kalejdoskop” — koncert rozrywkowy.
- 22.05 Muzyka taneczna i piosenki
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- SOFIA (353)
- 19.25 „Trubadur” — opera Verdiego LONDYN (342)
- 20.15 Symfonia nr. 9 D-moll Beethovena.
- SZTRASBURG (349)
- 20.40 „Złoto Renu” — opera Wagnera PARYŻ (1648)
- 23.00 Koncert symfoniczny. W programie symfonia nr. 3 z organami Saint-Saensa

WĘGIERSKI KAPELMISTRZ DYRYGUJE

Piątkowym koncertem wieczornym o godz. 22.00 dyrygować będzie kapelmistrz węgierski Ludwik Rajter. Artysta zaproszony został przez Polskie Radio na podstawie międzynarodowej umowy o wymianie artystycznej. Dzięki umowie tej, polscy radiosłuchacze poznają artystów zagranicznych, zagranica zaś artystów i muzykę polską. Program koncertu piątkowego poświęcony będzie wyłącznie muzyce węgierskiej.

KONCERT KOMPOZYTORSKI

W piątek, dnia 30 września o godzinie 19.00 odbędzie się w Polskim Radio koncert kompozytorski Lucji Dreg-Schielowej. Jedną z nielicznych polskich kompozytorek kobiet, a zarazem pianistka, odegra dwa Gawoty, Rondo-Scherzando, Mazurki i Marsz cyrkowy. Tegoroczna o godz. 18.10 wystąpi przed mikrofonem: śpiewaczka operowa Janina Hupertowa i altowiolista Mieczysław Szalecki.

go. Ponadto znaleziono w mieszkaniu Daszkowskiego czerwone (zawodowe) zezwolenie nie zaopatrzone jeszcze podpisem Wojtczaka, co znaczyło, że jeszcze tego zezwolenia nie używał.

Przesłuchany w przeddzień Wojtczak zeznał, że bywając w urzędzie wojewódzkim w sprawach rejestracji samochodów poznał Daszkowskiego, który w 1932 roku za opłatą 60 zł wydał jemu bez składowania egzaminu zielone (amatorskie) prawo jazdy z datą ważności do 30 listopada 1934 roku.

Po upływie tego terminu poprosił Daszkowskiego, który pracował w starostwie, o przedłużenie terminu zezwolenia. Daszkowski przedłużył mu termin, ale później stwierdził, że data została tylko przerobiona.

Wypychowski z Kołodziejski zeznali w dochodzeniu, że zezwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych otrzymali bez egzaminu, przy czym Kołodziejski dodał, że otrzymał zezwolenie od niejakiego Edwarda Wieruckiego za opłatą 50 zł., zaś Wypychowski, że otrzymał od Buchwajca, któremu za pośrednictwem Kołodziejskiego wpłacił 150 zł.

Następnie zostało stwierdzone, że Siciński zaproponował niejakiemu Koprowskiemu usługi w uzyskaniu koncesji autobusowej na linii Łódź — Warszawa — Lublin, o które bezskutecznie się starał. Siciński zaprowadził Koprowskiego do

inż. Serena, który zażądał od niego 500 zł., lecz on wpłacić tej sumy nie mógł.

Tak samo zwrócił się Siciński do Oskara Wajsika w Rudzie Pabianickiej, proponując mu usługi przy wyrobieniu koncesji oraz do niejakiego Wenskego, od którego Buchwajc pobrał 800 zł., a później zwrócił z wyrobieniem koncesji.

Rozprawie przewodniczył sędzia MAURER, oskarżał prok. GRZEGORZEWSKI, bronili adwokaci BRODZKA, BERMAN, LEDERMAN i MISSALA.

Oskarżeni nie przyznali się do winy.

Daszkowski wyjaśnił, że Buchwajc, który jest zawodowym pośrednikiem, kilkakrotnie zwracał się do niego z różnymi propozycjami i nachodził go w prywatnym mieszkaniu. Zaprzecza jakoby był urzędnikiem starostwa grodzkiego.

Osk. Buchwajc stwierdza, że nie jest pośrednikiem, ale przedsiębiorcą samochodowym. Daszkowski wziął od niego 150 zł. — Siciński wyjaśnia, że pracował w województwie, a następnie został zaangażowany przez inż. Serena do jego biura.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd ogłosił wyrok, skazujący Adama Daszkowskiego na 1 rok i 2 miesiące więzienia, Buchwajca na 9 miesięcy, Wypychowskiego na 6 miesięcy.

Resztę oskarżonych uniewinniono.

„Pan poseł -- to ja!”

Artysta malarz Andrzejewski przed sądem

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego zasiadł w dniu wczorajszym artysta malarz, mający swą pracownię przy ul. Kilińskiego 123. Szezeban ANDRZEJEWSKI.

W dniu 19 czerwca r. b. art. malarz Andrzejewski jadąc tramwajem w stanie podchmielnym odmówił zapłaty za przejazd. Gdy konduktor zwrócił mu uwagę, by wysiadł z tramwaju, Andrzejewski oświadczył, by mu dał spokój i nie zwracał

mu uwagi, bo jest posełem do sejmiku.

Konduktor zmuszony był zatrzymać tramwaj i wezwał posterunkowego.

Andrzejewski to samo oświadczył policjantowi i nie pozwolił się wyprowadzić z tramwaju. Chwycił się drażka, stawiając czynny opór. Dopiero przy pomocy drugiego posterunkowego zdołano Andrzejewskiego wyprowadzić z tramwaju.

Wczoraj sąd skazał go na 1 miesiąc aresztu.

Jesień w Italii

Wenecja—Rzym—Neapol—Sycylia
Wycieczki 15/10, 1/11 i 15/11

»AIRGOS«

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Sala FILHARMONII • tel. 213-84

Dziś, w piątek, dn. 30 b. m. o godz. 9.30 wiecz. PREMIERA gościnnych występów Teatru „8.15” w W-wie

z **Lucyną Szczepańską** znakomitą śpiewaczką w jej arcykreacji-tyt. roli operetki Jarno w 3 akt. p. t.

„KRYŚIA LEŚNICZANKA”

W pozostał. rolach Karol Benda, J. Kraszewska, S. Woliński, T. Zakrzewski, J. Orwicz-Czarnecka, T. Andrzejewski, T. Miński, Biernacki oraz Balet Ostrowskiego. — Bilety w kasie Filharmonii

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Jędrzejów, gmina Wiskitno powstała między kilku miejscowymi robotnikami bójka na tle porachunków osobistych. W czasie bijatyki ugodno ny został parokrotnie siekierą 38-letni Leon BARŁOGA. Wezwany stwierdził u Barłogi złamanie czaszki i ręki. Policja aresztowała kilku podejrzanych.

W tejże wsi na polu popełnił samobójstwo 25-letni Artur MUELLER (Chojny, Pogodna 24). Powiesił się on na drzewie. Gdy odcięto wisieleca od sznura, był już martwy. Przyczyna samobójstwa nie została ustalona.

We wsi Mauryców pod Piotrkowem wybuchł pożar w zagrodzie Walerii BEDNAREK. Ogień strawił kilka budynków. Straty są wysokie. Przyczyna wybuchu pożaru nie ustalono.

We wsi Mostowice, pow. łaskiego w zagrodzie Józefa BARTELMUSA wsku tek zaproszenia ognia przez dzieci wybuchł pożar. Ogień zniszczył szereg budynków gospodarskich wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą 6.000 zł. W czasie akcji ratunkowej został przyniesiony belkami syn Bartelmusa 19-letni Władysław, który doznał zgniecenia klatki piersiowej i ciężkich poparzeń.

We wsi Wyreby, pow. łęczyckiego Władysław SUJKA, na tle podziału spadku, pokłócił się ze swym bratem Janem.

Wczoraj doszło między braćmi do bójki. Władysław Sujka chwycił widły i ugodził nimi brata w brzuch. Leżące go na ziemi już nieprzytomnego brata jeszcze raz pchnął w pierś, kładąc go trupem na miejscu. Bratobójca został aresztowany.

W Pabianicach dostali się włamywacze do lokalu szkoły powszechnej nr. 19. Złoczyńcy skradli z kancelarii różne rzeczy, m. in. aparat radiowy wartości kilkuset złotych. Z łupem złodzieje zdołali zbiec. Ściga ich policja. (1)

TEATRY

„KRYŚIA LEŚNICZANKA”

Dziś o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonii premiera świetnej operetki w 3 aktach Jarno p. t. „Kryśia Leśniczanka” z najpopularniejszą polską śpiewaczką Lucyną Szczepańską. W pozostałych rolach wystąpi Karol Benda, J. Kraszewska, S. Woliński, T. Zakrzewski, J. Czarnecka, oraz znakomity balet Ostrowskiego. Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

TEATR POLSKI

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

Owiana tchem najczystszej roman tyzmu historia o gaszkowskiem żołnierzu - pocięciu Cyrano de Bergerac w poetycznej transkrypcji Edmunda Rostanda inauguruje jutro o godz. 8.30 wiecz. wielki sezon w teatrze Polskim. Zmontowane z wielkim nakładem pracy arcydzieło to, w którym najsłabszy chętniejszy patos kojarzy się przedziwnie z rubasznym humorem i sentymentem, ukazuje się w reżyserii dyr. Karola Borowskiego na tle stylowych dekoracji O. Asera. Udział w barwnym widowisku tym weźmie kilkudziesięciu artystów i tłumy statystów. Rolę tytułową odtworzy Władysław Krasnowiecki.

TEATR POPULARNY

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. Jutro o 8.15 wiecz. premiera wstrząsającej sztuki Karola Huberta Rostwa roskiego „Przeprowadzka”. Reżyserował Bronisław Dąbrowski.

14-letni chłopiec zbiegł z domu rodzicielskiego

Urząd śledczy w Łodzi komunikuje, iż zbiegł z domu rodzicielskiego 14-letni Jerzy BRANDT, zam. we wsi Ciąsny, pow. brzezińskiego. Rysopis chłopca: wzrost 130 cm., twarz owalna, włosy blond, czoło szerokie, oczy niebieskie, uzębienie pełne. Ubrany był w szarą koszulę, w pasie niebieskie i białe spodnie krótkie, harcerskie, bez butów.

Wiadomości o zaginionym urząd śledczy prosi kierować do najbliższego posterunku policyjnego.

Frank

Obecny chaos walutowy na świecie spowodowany rozgrywanymi się wypadkami politycznymi nwyprodukła sytuację franka francuskiego w sposób niezwykle jaskrawy na tle położenia walut innych mocarstw europejskich.

Od dłuższego czasu przywykliśmy do słabej tendencji franka. Nieustanny spadek tej waluty tłumaczony był stale uteczką kapitałów francuskich, szkodzącą bezpiecznego schronienia zagranicą. Tymczasem ostatnio obserwowany spadek tej waluty tłumaczony był stale uteczką kapitałów francuskich, szkodzącą bezpiecznego schronienia zagranicą.

Zachodzi pytanie, czy obecna słabość franka tłumaczyć należy intensywną interwencją francuskiego funduszu wyrównawczego, czy też działają tu przyczyny zgoła innej natury.

Zdaniem prasy angielskiej, stały parylet franka w stosunku do dolara, zaś tłumaczyć należy nie tylko zahamowaniem uteczki kapitałów z Francji, lecz bardziej jeszcze przypięciem kapitałów francuskich z zagranicy, szczególnie z Londynu. Jak wiadomo, wpływ kapitałów francuskich za granicę, spowodowany był niepomysłną sytuacją gospodarki skarbowej oraz wprowadzeniem reform społecznych, które, zdaniem kapitalistów, przyczyniły się do dalszego pogłębienia depresji. Uteczka ta trwała jednak do chwili zarysowania się na horyzoncie możliwości wybuchu wojny. Z chwilą jednak, gdy wybuch konfliktu zdaje się zbliżać, chciano sobie zapewnić środki płynne, oczywiście w walucie krajowej. Stąd nie tylko nie nabywano walut ani dewiz zagranicznych, ale przeciwnie, zmieniano nawet na walutę rodzimą te dewizy, które nabywano dawniej.

W ten sposób sytuacja franka doznała polepszenia, z na poziom jego nie wpływa poważny wzrost wywozu dewiz na zakup materiałów wojennych. Wywóz ten bowiem z nadwyżką kompensowany jest przez przyływ walut.

Czy jednakże obecna sytuacja franka utrzyma się również w wypadku złagodzenia sytuacji politycznej, nie wiadomo. Obecnie bowiem każdy obawia się wojny i wszystko inne uważa za nicistośnię. Z chwilą jednak zagrożenia konfliktu wojennego, snów wypłyną czynniki finansowo-gospodarcze, które mogą zmieścić obecne osiągnięcia. Francuski minister finansów Marchandean sdsje sobie z tego doskonale sprawę i, po oświadczeniu o niewprowadzeniu moratorium, przyjąć mogą prawdopodobnie inne postanowienia.

(J. W.)

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
Belgii
Bułgarii
Danii
Francji
Grecji
Holandii
Italii
Jugosławii
Łotwy
Niemiec
Palestyny
Rumunii
Szwecji
Turcji
Węgier
i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR
Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

Zwyzka papierów wartościowych świadczy o uspokojeniu na giełdzie

Zapowiedziana przez nas we wczorajszym numerze „Głosu Porannego” zwyzka kursów papierów wartościowych w związku z konferencją Chamberlain-Daladier — Hitler — Mussolini, sprawdziła się.

W dniu wczorajszym sfery giełdowe otrzymały dużo zleceń zarówno ze strony publiczności, jak i większych kapitalistów, które w konsekwencji wpłynęły na wydatną poprawę kursów. Warto zaznaczyć, iż w dniu wczorajszym ustało zaniepokojenie wśród drobnych kapitalistów i podjęte kapitały bądź to wracały do instytucji finansowych, bądź też użyte zostały na zakup walorów.

Jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy, giełda nasza, nawet w okresie największego naprężenia, wykazała opanowanie i spokój, zaś nasze sfery zawodowe ostrzegaly posiadaczy walorów przed pochopnym wyzyciem się ich.

To samo ostrzeżenie należy skierować pod adresem wkladców, gdyż wycofywanie kapitałów wywołuje na naszym rynku

finansowym niepotrzebne perturbacje. Tracą oni odsetki i opłacają jeszcze koszty manipulacyjne po to, aby po kilku dniach znowu te pieniądze ulokować.

Tranzakcji na rynku walorów dokonywano wczoraj po kursach następujących: 4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna poprawiła się o 150 punktów. Obracano nią po 64.25 w placeniu, 64.75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. podniosła się o 100 pkt. i obracano nią po 80.75 kupno i 81.25 sprzedaż.

Identycznej zwyzki doznała II em. tej pożyczki, za którą płacono 81.75, żądano 82.25.

5 proc. pożyczka konwersyjna poprawiła swój kurs o 50 pkt. Obracano nią po 67.25 w placeniu, 67.75 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podskoczyła o 250 pkt., Pożyczką tą obracano po 40.25 kupno, 40.75 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna poprawiła się o 150 pkt.: za grubsze odcinki płacono 64.75,

żądano 65.25, za drobne zaś — 63.75 kupno, 64.25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V zwyzkowały o 175 pkt. Obracano nimi po 63.50 kupno, 64 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 podniosły się o 300 pkt. Obracano nimi po 72.25 kupno, 72.75 sprzedaż. Za listy stare płacono o 250 pkt., a mianowicie 74.25 w placeniu, 74.75 w żądaniu. Natomiast za 4 i pół proc. warszawskie płacono 71.25, żądano 71.75.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 poprawiły się o 150 pkt. osiągając kurs 63.50 kupno, 64 sprzedaż, zaś za 4 i pół proc. łódzkie płacono 59.75, żądano 60.25.

Na rynku akcyjnym tendencja również mocniejsza. Akcje Banku Polskiego zwyzkowały o 200 pkt. i płacono 123, żądano 124 za okazicielskie i 122 kupno, 123 sprzedaż za imienne.

Akcje Zakładów Żyrardowskich w stosunku do kursu poprzedniego poprawiły się o 300 pkt., osiągając kurs 59.50 kupno 60.50 sprzedaż.

Transportu bawelnego w Gdyni

Statki przeznaczone dla

Czechosłowacji zatrzymane w portach bałtyckich

Na tle sytuacji politycznej podkreślić należy trudności, jakie muszą przechodzić transporty towarów, przeznaczonych dla Czechosłowacji, a przechodzących przez porty niemieckie i polskie. Zwiększają się one z dnia na dzień, a wędrowka ich przybiera fantastyczne rozmiary.

Jak wiadomo, czechosłowacki handel zamorski w olbrzymiej ilości korzystał z pośrednictwa portów niemieckich, Hamburga, Bremy i Szczecina. Wskutek zatargu z Rzeszą już od paru tygodni przeznaczone do tych portów statki kierowane były do Gdyni i Gdańska, jako bardziej bezpiecznych.

Równocześnie znajdujące się w drodze statki dostawały dyspozycje udania się nie portów niemieckich, lecz do Gdyni lub Gdańska. Pogarszające się jednak stosunki i niepewność na granicy jeszcze bardziej komplikowały sytuację. Począwszy od 24 września cały transport towarów przeznaczonych dla Czechosłowacji ustał.

W tymże dniu ukazało się za rządzenie polskich kolei o nieprzyjmowaniu transportów poza granicę Czechosłowacji. Należące do nich pociągi zatrzymane, a znajdujące się w drodze cofnięto z powrotem do Gdyni, gdzie towary rozładowuje się do magazynów. Postawiło to w bardzo trudne położenie z jednej strony firmy ekspedycyjne, z drugiej nadawców zagranicznych.

Jak komunikują ze sfer portowych, wiele statków z towarami do Czechosłowacji skierowa

no w drodze do portów skandyńskich, gdzie polecono im wyładować towar lub czekać dalszych dyspozycji. W portach Gdyni i Gdańska znajduje się obecnie dużo transportów złomu, rudy, bawełny i innych towarów. Zostały one zatrzymane aż do wyjaśnienia sytuacji politycznej.

Włókiennictwo i obrona kraju

Zagranica docenia rolę tego przemysłu

Rząd rumuński wydał zarządzenie, zabraniające sprzedaży artykułów tekstylnych, posiadających szczególne znaczenie dla obronności państwa. Zarządzeniem tym objęta została surowa wełna owcza, przędza wełniana, tkaniny wełniane, płótno białe i barwione, prześcieradła, powłoki na poduszki, pończochy żołnierskie, kono ple, len, skóry owcze i artykuły skórzane dla potrzeb wojska.

Zarządzenie to obowiązywać ma bezterminowo. Sfery gospodarcze oczekują jednak, że zostanie ono zniesione po uspokojeniu się sytuacji politycznej.

Włókiennictwo japońskie podjęło na terenie rządu akcje w sprawie uznania je za przemysł wojenny. Stanowisko takie zajęte zostało podczas szeregu konferencji przedstawicieli włókiennictwa, którzy podkreślali, że

przemysł włókienniczy nie tylko dostarcza największej ilości walut zagranicznych, ale posiada też charakter przemysłu wojennego, gdyż bawełna służy zarówno do wyrobów środków wybuchowych, jak i dla produkcji tkanin odzieżowych, służących potrzebom armii japońskiej.

Przemysłowcy twierdzą, że włókiennictwo, jako największy przemysł eksportowy Japonii, ułatwiło państwu wywiązanie się z zobowiązań zagranicznych w obecnej wojnie z Chinami. Japoński przemysł bawełniany jest w możności dostarczać państwu dewiz z eksportu w okresie od 2 — 3 miesięcy od chwili przywiezienia surowca bawełnianego, z którego produkuje eksportowane artykuły. Dlatego też przemysł ten, zdaniem fabrykantów, winien korzystać z takiej samej pomocy, z jakiej korzysta cały ciężki przemysł.

Eksport włókienniczy ma ulec wydatnemu usprawnieniu

W zbiebie przemysłowo-handlowej w Łodzi odbyło się posiedzenie komisji standaryzacyjnej.

W posiedzeniu tym udział wzięli wszyscy członkowie komisji, zarówno miejscowi jak i zamiejscowi oraz przedstawiciel przemysłu bielskiego.

CAPITOL
Dziś i dni następnych!
„KOBIETY nad przepaścią”

Wielki dramat obyczajowo-sensacyjny wg. świetnej powieści Antoniego MARCZYŃSKIEGO
Film poświęcony tysiącom shańbionych dziewcząt!
Rewelacyjna obsada: 17 nazwisk — 17 gwiazd! z niezapomnianym „Znachorem” Junoszą-Stepowskim na czele. — reż. Michał Waszyński i Emil Chaberski.
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Omawiano sprawy związane z usprawnieniem eksportu artykułów włókienniczych w związku z ewent. zmianami, jakie zająć mają w strukturze eksportowej niektórych krajów środkowej Europy.

Ponadto rozpatrzono sytuację eksportową szeregu artykułów, których wywóz został ostatnio zahamowany.
WIZYTA WYBITNEGO PRZEMYSŁOWCA AMERYKAŃSKIEGO
W dniu dzisiejszym przybył do Poznania, jako gość polskiej fabryki opon i detek S. A. „Stomil”, wybitny reprezentant sfer gospodarczych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej dr. William O’Neil, prezes jednej z największych fabryk opon w Ameryce „The General Tire and Rubber Company” w Akron.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednołita, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 287.70 (-380), Bruksela 90.80 (-180), Gdańsk 100, Londyn 25.34 (plus 34), Montreal 528.50, Nowy Jork 5.34,25, Nowy Jork — kabel 5.34.50, Oslo 127, Paryż 14.23 (plus 43), Sztokholm 130.80, Zurych 120.50. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.30.50, kanadyjskie 5.25.50, floreny holenderskie 285.70, franki francuskie 14.17, szwajcarskie 120, belgi belgijskie 90.55, funty angielskie 25.25, palestyńskie 24.30, guldeny gdańskie 99.75, korony duńskie 112.45, norweskie 126.35, szwedzkie 130.15, liry włoskie odcinki po 50 lirów 18.40, marki fińskie 10.80, marki niemieckie srebrne 77.

PAPIERÓW PROCENTOWYCH
Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna, przy dość dużych obrotach, zwłaszcza dla 4 i pół proc. wewnętrznej. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 81, seria 91, II em. 82 seria 92, 4 proc. dolarowa 41 — 40.50, 4 proc. konsolidacyjna 65, drobne odcinki 64, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.50 (plus 150), 5 proc. konwersyjna — 67.50, 8 proc. przem. polsk. funtowe 91, 4 i pół proc. ziemskie 64 — 63.75, 4 proc. listy ziemskie 50.50, 4 i pół proc. listy ziemskie pozn. 61 — 62, 4 i pół proc. listy m. Warszawy 71.50, 5 proc. Warszawy stare 74.50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 71.50 — 73 — 72.50, 4 i pół proc. Łodzi 60, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 63.75, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 62, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 71.

AKCJE
Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 123.50, imienne 122.50, Węgiel 34.25 — 34 — 34.25, (u kier 37.75 — 37.50, Starachowice 39.75 — 42, Żyrardów 60, Ostrowiec 60.25 — 60 — 60.25, Lipopy 85, Haberbusch 52 — 51.50, Modrzejów 18.50.
W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemskie odcinki po 1.000 zł. — 50 — 51, odcinki po 500 zł. — 58, odcinki po 100 zł. — 82, Rudzki 10.50 — 10.75.

Table with columns: Trans. Sprzedaż, Kupno, Dolarówka, Inw. 1 em., Inw. 2 em., Konsol., Wewn., Bank Polski, Tendencja

Table with columns: GIEŁDA ZBOŻOWA, Żyto, Pszenica, Pszenica zbier., Jęczmień brow., Owies I, Owies II, Mąka pszenna, Mąka psz. razowa, Mąka żytnia, Mąka żytnia raz., Mąka ziemniaczana superior, Śrut Soja, Siemię lniane, Mak wiebieski

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL.
Otwarcie z dn. 29. 9. październik 4.55, styczeń 4.73, marzec 4.74, maj 4.75, lipiec 4.77.
BREMIA.
Otwarcie z dn. 29. 9. październik 9.11, grudzień 9.36, styczeń 9.43, marzec 9.58, maj 9.62, lipiec 9.66.
ALEKSANDRIA.
Notowania z dn. 29. 9. Sakellaris: listopad 13.06, styczeń 13.30, marzec 13.48.
Giza: listopad 12.71, styczeń 12.74, marzec 12.85.
Ashmouni: październik 10.21, grudzień 10.30, luty 10.35, kwiecień 10.36.

Prof. Stanisław Nirnstein
wznowił lekcje gry fortepianowej
ul. Traugutta 12

Bez Wilimowskiego jedzie Ruch do Poznania

Jak donoszą z Katowic, kierownictwo sekcji piłkarskiej Ruchu nosi się z zamiarem nie wstawienia Wilimowskiego do drużyny, która w najbliższą niedzielę rozegra mecz o mistrzostwo ligi z Wartą poznańską w Poznaniu.

Decyzja Ruchu zapasć ma na skutek słabej gry Wilimowskiego w ostatnich meczach reprezentacyjnych.

Ruch wyjedzie do Poznania prawdopodobnie w następującym składzie: Tatuś, Gieźda, Ibrom, Mikunda, Skrzypiec, Fica, Kruk, Słota, Peterek, Małcherek, Wodarz.

Śląsk zmienia skład na niedzielny mecz z Union Touringiem

Po ostatnich niepowodzeniach drużyny „Śląska” w rozgrywkach o wejście do ligi, zebrał się na naradę zarząd klubu nad sytuacją i powołał do życia specjalną komisję sportową, która pod kierownictwem p. Palki zajęła się odpowiednim przygotowaniem zespołu do dalszych rozgrywek.

Komisja zabrała się z miejsca do pracy i postanowiła za siłą pierwszą drużynę młodych sił. Przede wszystkim zmieniona zostanie linia pomocy obrony i stanowisko bramkarza.

Kierownictwo napadu obejmie z powrotem God. Cebula grać będzie na lewym łączniku.

Po tych zmianach kierownictwo „Śląska” spodziewa się, że drużyna nie zawiedzie. Specjalnie dobrze przygotowali się „Śląsk” na mecz z Union Touringiem, który, jak wiadomo, odbędzie się w najbliższą niedzielę w Świętochłowicach.

Duże zainteresowanie wycieczką na mecz Śląsk—UT.

Zainteresowanie wycieczką autobusową do Świętochłowic na mecz o wejście do ligi Śląsk — UT jest tak duże, że organizatorzy zamiast projektowanego jednego autobusu wycieczkowców wysłał dwa lub trzy. W związku z tym UT przyjmuje jeszcze dodatkowe zgłoszenia na wyjazd do Świętochłowic w dniu dzisiejszym.

Zgłaszać się można dziś w ciągu dnia w firmie: A. Hermans, Kilińskiego 136, telefon 211-01, lub w godzinach wieczornych (do 22-ej) w sekretariacie klubu UT, Pirmowicza 17, telefon 127-25.

Przejazd w obie strony wynosi tylko 12 złotych. Wyjazd nastąpi w niedzielę o godz. 5-ej rano (zbiórka wycieczkowców w firmie A. Hermans), zaś powrót tego samego dnia w późnych godzinach wieczornych.

UT wyjedzie do Świętochłowic na mecz z Ruchem w składzie: Michalski, Durka, Strzelczyk, Szulc, Wit, Chojnacki, Świętochłowski, Michalski II, Goszczo, Seidel i Królasiak. W meczu ze Śląskiem w Łodzi UT zwyciężył w stosunku 4:1.

Automobiliści dokumentują zrozumienie obowiązku obywatelskiego

Dziś nadzwyczajne zgromadzenie oddziału łódzkiego PTK.

W obliczu doniosłej chwili dziejowej zarząd łódzkiego oddziału Polskiego Touring Klubu zwołuje NADZWYCAJNE WALNE ZGROMADZENIE, aby wszyscy członkowie oddziału złożyli dowód zrozumienia obowiązku obywatelskiego i po-

Jędrzejowska opowiada

po powrocie z Ameryki o swych niepowodzeniach i planach na przyszłość

W środę rano wróciła do Warszawy z Ameryki Jadwiga Jędrzejowska.

Panna Jadzia wyglądała doskonale, opalona i wesola. Miała na sobie piękny płaszcz w szkocką kratę oraz efektowny kapelusz z olbrzymim piórkim.

— Ach, jaka jestem szczęśliwa, że już jestem między wami, tak się bałam z powodu tych wojennych pomruków — mówi Jędrzejowska.

— A jak się pani jechało?

— Wyjechałam z Nowego Jorku w środę na olbrzymim transatlantyku „Queen Mary”. Przybiliśmy do portu w Cherbourgu w poniedziałek, a po przybyciu do Paryża i przenocowaniu we wtorek rano wyjechałam do Polski. Śpieszyło mi się bardzo, no bo przecież wobec naprężonej sytuacji politycznej najlepiej być jak najrychlej w domu.

— A jak poszło pani na turnieju w Cleveland?

— To nie był właściwie turniej, lecz tylko „pokazówka” z francuzką Mathieu. Przegrałam, gdyż miałam doprawdy wyjątkowo słaby dzień.

— A czym tłumaczy sobie pani porażkę z Fabyan?

— Na mistrzostwach w Forest Hills początkowo szło mi zupeł-

nie dobrze — odpowiada Jędrzejowska — niestety w ćwierćfinale z Fabyan mieliśmy kort tak szalenie rozmokły, że wogóle nie mogło być mowy o normalnej grze.

Skutkiem nie nakrycia kortu na noc trawiaste iego podłoże było tak śliskie, że musiałam zdjąć pantofle i grać w samych skarpetkach. Ale i to nie pomogło, ślizgałam się. Iak na lodzie w Dolinie Szwajcarskiej. Fabyan grała w pantoflach z kolcami, ale mnie w takich pantoflach grać b. niewygodnie. Wolałam już z dwójga złego wybrać ślizganie, niż przewracanie się na korcie. W normalnych warunkach wygrałabym z Fabyan napewno, przecież pokonałam ją już w Londynie trzy razy.

— Która z tenisistek jest teraz według pani najlepszą?

— Chyba jednak amerykańska Marble, która wygrała zresztą teraz mistrzostwo Ameryki. Wills wycofała się po wygraniu turnieju w Wimbledonie definitywnie, a chilińska Lizana, po wyjściu zajął, przebywa w Szkocji i zdaje się nie myśli grać w najbliższej przyszłości. Turniej w Forest Hills był pełen niespodzianek. Jako główne

faworytki na wejście do półfinałów typowano Marble, Jacobs, Mathieu i mnie, a tymczasem utrzymała się tylko Marble.

— A czy miała pani jakieś propozycje pozostania dłużej w Ameryce?

— Otrzymałam kilka rozmaitych propozycji a nadto nadeszło parę telegramów z Kalifornii, żebym tam przyjechała na kilka turniejów. Wszystkie jednak odrzuciłam: chciałam bowiem być jak najprędzej w kraju. Amerykańska prasa tak wyolbrzymiała „Wycieczną” w Europie, że truchlałam na samą myśl, że mogę być odcięta od Polski. Tam już pisano, że iada chwila wybuchnie wojna europejska. Te groźne wiadomości wpłynęły jednak w dużym stopniu na zwiększenie mej nerwowości i obniżenie formy.

— A jakie są pani plany na przyszłość?

— Trochę odpoczynku, po tym udział w meczu finałowym o puchar królowej Marii jugosłowiańskiej z Węgrami i dokładny spokojny trening. Teraz denerwuję, że stać mnie na tytuł mistrzyni Wimbledonu. nabrałam siły i otuchy, a wygrać Wimbledon — to mój główny cel sportowy.

Sezon gier sportowych -- w pełni

Trzy łodzianki jadą do Rzymu na mistrzostwa Europy

TURNIEJ W SZCZYPIORNIAKU KOBIECYM

Po feriach r. b. okręgowy związek piłki ręcznej zorganizował turniej w szczypiorniaku pań. Do turnieju zgłosiło się siedem drużyn następujących klubów: „Ikape”, „Zjednoczone”, I i II, LKS., „Wima”, „Krusche i Ender”, Makabi. Drużyny te walczyły systemem pucharowym o nagrodę L. O. Z. P. R.

W półfinałach wyeliminowała drużyna „Ikape” drużynę L. K. S. stosunkiem bramek 12:4, a „Zjednoczone” I — drużynę Makabi stosunkiem bramek 18:0.

Wobec powyższego do zawodów finałowych zakwalifikowały się: drużyna „Ikape” i drużyna „Zjednoczone” I.

Finały te, które zapowiadają się bardzo ciekawie, odbędą się w niedzielę, dnia 9 października o godz. 11-ej na boisku sportowym przy ul. Piotrkowskiej 180. Przed tym o godz. 10-ej odbędzie się przedmecz w szczypiorniaku pań Makabi — „Zjednoczone” II.

KOSZYKÓWKA KOBIECA O MISTRZOSTWO EUROPY.

Zawody w koszykówce kobiecej o mistrzostwo Europy odbędą się w tym roku w Rzymie od 8 do 16 października. W zawodach tych bierze udział również Polska. P. Z. P. R. wyznaczył

już drużynę reprezentacyjną. Z okręgu łódzkiego do reprezentacji wyznaczone zostały następujące zawodniczki: Głazewska Jadwiga, Filipiakówna Zofia i Gruszczynska Helena. Wymienione udały się już wczoraj do Warszawy na obóz treningowy skąd bezpośrednio pojadą do Italii. Powrót ich oczekiwany jest 20 października 1938 roku.

MIEDZYMIASTOWE ZAWODY W SZCZYPIORNIAKU PAŃ I PANÓW

W niedzielę, dnia 2 października odbędą się zawody między miastowe w szczypiorniaku pań i panów Łódź — Warszawa o nagrody przechodnie prezydentów obu miast. Po zawodach treningowych kapitanowie związku w ustalili do reprezentacji Łodzi następujące zawodniczki i następujących zawodników:

do drużyny żeńskiej: Janicka Leokadia, Nawrocka Janina, Noskiewiczowa Helena, Drajkie wiczówna Leokadia, Grzelewska

Dziś rozpoczynają się mistrzostwa szkół w lekkiej atletyce

Dziś rozpoczynają się na boisku międzyszkolnym na Polesiu Konstantynowskim trzydniowe mistrzostwa szkół średnich w lekkiej atletyce.

Program zawodów przedstawia się następująco:

30 września. Początek 15.30 — przedbiegi 60, 100 i 400 mtr., skok w dal, rzut oszczepem.

1 października. Początek 15.30 — międzybiegi 60, 100 mtr., bieg 800 mtr., skok wzwyż, rzut dyskiem.

2 października. Początek 10.00 — finały 60, 100 i 400 mtr., bieg 1.500 mtr., skok o tyczce, rzut kulą.

Do dnia wczorajszego zgłosiło się 92 zawodników z 11 szkół okręgu łódzkiego.

Lista zgłoszeń została przedłużona do dzisiaj.

Stefania, Gałązkówna, Zelzanka I, Zelzanka II, Cichomska Wanda i Latkówna Aurelia. (Do drużyny tej nie zostały wyznaczone najlepsze zawodniczki Łodzi: Głazewska, Gruszczynska i Filipiakówna wobec ich wyjazdu do Italii na zawody w koszykówce kobiecej o mistrzostwo Europy).

Do drużyny męskiej: Kowaliński, Kowalczyk, Zieliński, Koch, Raczyński, Winecki, Rybowski, Miller, Wittek, Bujnowicz, Sobczak, Zurawlow i Zajączkowski.

Zaznaczyć należy, że wspomniane nagrody przechodnie, ufundowane przez prezydentów miast Łodzi i Warszawy, zostały już dwukrotnie zdobyte przez reprezentację Łodzi i jeśli uda się im i tym razem pokonać Warszawę, to zdobędą te nagrody już na własność.

REPREZENTACJE WARSZAWY NA MECZE Z ŁODZIĄ W SZCZYPIORNIAKU

Reprezentacje Warszawy na mecze z Łodzią w szczypiorniaku męskim i żeńskim, które odbędą się w najbliższą niedzielę w Warszawie, zostały ustalone następująco: szczypiorniak męski: Stryk, Skrzytkowski, Twardo, Szenfeld, Zakrzewski, Kozłowski, Kowalski, Sawoniak, Szombara, Gradziuk, Błaszewski. Szczypiorniak żeński: Stefańska, Danowska, Holfeierówna, Bielakówna, Wencłówna, Wardyńska, Biegańska.

Wima zamiast UT.

w finale lekkoatletycznych mistrzostw drużynowych

W punktacji lekkoatletycznych mistrzostw drużynowych okręgu łódzkiego nastąpiła zmiana, gdyż zarząd łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego na wczorajszym zebraniu postanowił Union Touringowi odjąć punkty zdobyte przez zawodnika Jacobiego, który był nieuprawniony do startu.

Łódzkie wiadomości lekkoatletyczne

— Do biegu maratońskiego o mistrzostwo Polski, który odbędzie się 9 października w Poznaniu, zgłosili się dotychczas dwaj łodzianie: b. mistrz Polski w tej konkurencji Soduła z SKU-u i Kupka z KE. Warto podkreślić wytrzymałość Soduły, który już od wielu lat startuje we wszystkich maratonach o mistrzostwo Polski.

— W środę odwiedził chorą Wajsównę, przebywającą w szpitalu im. Mościckiego prezes PZLA inż. Znajdowski z Warszawy. Inż. Znajdowski życzył Wajsównie w imieniu świata sportowego jaknajrychlejszego powrotu do zdrowia.

— Reprezentacja Warszawy na mecz z Łodzią przyjeżdża w niedzielę o godz. 11-ej przed poł. Mecz Łódź — Zgierz, który odbędzie się w niedzielę o godz. 14-ej na stadionie miejskim w Zgierzu cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Bilety w przedsprzedaży (w sekretariacie ŁOZLA oraz firmach: E. Stibbe, Piotrkowska 130, R. Kowalski, 11 Listopada 26) w cenie 1 zł., przyczym upoważniają one do ulgi przy przejeździe na mecz na tramwajach dojazdowych.

Wyścig szosowy o nagrodę zarządu m. Łodzi

Wyścig szosowy o nagrodę przechodnią zarządu m. Łodzi odbędzie się na autostradzie warszawskiej na dystansie 100 km. Półmetek znajdować się będzie za Strykowem.

Wyścig rozpocznie się o godz. 8-ej rano, przyczym w celu zdopinowania zawodników do uzyskania jaknajlepszych wyników start odbywać się będzie pojedynczo. Wyścig dostępny jest wyłącznie dla zawodników okręgu łódzkiego.

27 tys. złotych zarobił PZPN na meczu z Jugosławią

Dochód brutto z meczu wyniósł około 51 tys. złotych. Ponieważ koszt całkowite meczu wyniosły 24 tys. złotych, przeto P.Z.P.N. zarobił na czysto około 27 tys. złotych.

Dzięki wynikowi remisowemu rozgrywki o puchar wędrowny im. króla Piotra II (piękny puchar w kształcie piłki nożnej na podstawie srebrnej) będą nadal kontynuowane.

Według regulaminu, zdobywca pucharu zostaje drużyna, która odniesie zwycięstwo trzy razy z rzędu względnie 5 razy w ogóle.

Dotychczas wygrała Jugosławia 2 razy, a raz mecz skończył się na remis.

Jutro start „Gwiazdy Polski”

WARSZAWA, 29.9. (PAT) — Według ostatnich wiadomości, dotyczących startu balonu „Gwiazda Polski”, napelnianie powłoki rozpocznie się z piątku pa sobotę.

Wszystkie przygotowania wstępne zostały dziś ukończone. O ile warunki atmosferyczne nie ulegną pogorszeniu, start balonu nastąpi w sobotę we wczesnych godzinach rannych.

FUTRA nadeszły ostatnie modele paryskie i amerykańskie. — Wszelkie obstalunki, przeróbki szybko. Tanie, warunki dogodne
ELEK WAJNTRAUB NARUTOWICZA 36
 fr. 1 p. Tel. 210-73

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOCUTEK
 GĄSIECKIEGO
 GRYPY, PRZEZIEBIENIE
 BÓLE GŁOWY, ZĘBOWITP
 ŁADNIE PROSZKON TYTUŁ W WYŚWIETLONYCH TOREBKACH.

DR. MED. KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
 przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
 GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Dr. med. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
 tel. 129-45
 Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
 W niedz. i święta od 8—2.

Gabinet kosmetyczny

R. Baumgarten
 Sienkiewicza 3/5 m. 4
 Przyjmuje od 10—2 i 4—8
 Lampa Perihel
 Ceny przystępne.

DR. MED. P. KOTOK

choroby wewnętrzne
powrócił
 Zeromskiego 44, tel. 114-25

DR. MED. S. NEUMARK

CHOR. SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
POWRÓCIŁ
Andrzeja 4, telef. 170-50
 przyjmuje od 12—2 i od 6—8 wiecz.

Dr. med. B. Liebeskindowa

obecnie **DR. MED. L. NEUMARKOWA**
 CHOR. DZIECI
 przeprowadziła się na ul.
Andrzeja 4, telef. 170-50

Dr. med. E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
 wznowił przyjęcia
Legielniana 11, tel. 238-02
 Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
 w niedz. i święta od 9 do 1 po po 1

Cukiernia „ZRODŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87

poleca na nadchodzący sezon:
Wyborowe pieczywo cukiernicze
wielki wybór czekolad, cukrów i bombonier
 Kolacje i śniadania jarskie z 5-ciu dań
 zł. 1.10

DOKTOR Dorota Lewy

CHOR. PŁUC RENTGEN
 przeprowadziła się na
Radwańska 4, tel. 239-06
 przyjmuje od 5—6.

Higiena

to zdrowie!
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
 Piotrkowska 44,
 tel. 202-14.

Dr. M. LERNER

CHOR. DZIECI
powrócił
 Zachodnia 64, tel. 113-09
 przyjmuje od 3—5 po poł.

DLA CHORYCH na raptury (przepukliny), skrzywienia kręgosłupa i różne kalectwa !!

Specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najzastarzałe i najbardziej niebezpieczne raptury pachwiny, pepka i brzucha, największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej u mężczyzn, kobiet i dzieci. — Specjalne bandaże ortopedyczne na raptury powrotne po operacji oraz specj. bandaże (pasy brzuszne) po operacji ślepej kiszki na obniżenie żołądka, wewnętrzności, obwisłe brzuchy i wypad macicy. Dla cierpiących na skrzywienie kręgosłupa (garby), gruzlicę kości i paraliże ortopedyczne. — Specjalne lecznicze gorsety, prostotrzymacze, aparaty ortoped. różnych systemów. Sztuczne nogi i ręce aluminiowe (protezy) dla amputowanych. Na płaskie bolesne stopy (platfus) specjalne wkładki ortoped. podług form gipsowych z najszlachetniejszego aluminium.



SPECJALNY ZAKŁAD ORTOPEDCYJNY
 Spec. Ortop. **J. RAPAPORT**
 obecnie **ZAWADZKA 8**

Tel. 221-77 (dawniej Wólczajska 10).
 Ceny przystępne 30-letnia praktyka
UWAGA: Dla ubezpieczonych w Ubezpiec. Społ. znaczne ulgi.
NOWOŚĆ ORTOPEDCZNA
 Spuchnięte kostki u nóg, nabrzmienia żyłne we wszystkich podobnych bolesnych przypadkach natchmiastową ulgę przynoszą chirurgiczne pończochy marki „Ideal Gum”. — Oryginalne pończochy z tkaniny z gumą, oraz formatory gumowe na grube nogi, niewidoczne pod najcieńszą jedwabną pończochą, przywracają wysmukłość i zgrabność zwalniając od cierpień i bólu.



INSTYTUT „INTRO” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 80

STOSUJECIE FOTOKOPIĘ
 ZAMIAST FOTOGRAFII I ODPISÓW CZY ODRYŚÓW
WSZEKICH DOKUMENTÓW!
 FOTOKOPIA WYKLUCZA CAŁKOWICIE
 MOŻLIWOŚĆ SFALSZOWANIA DOKUMENTU
 FOTOKOPIA TO DRUGI ORYGINAŁ!

„INTRO” FOTOKOPIUJE:
 AKTY NOTARIALNE, HIPOTECZNE, SĄDOWE I PRYWATNE; WEKSLE, CZEKI, REWERSY, WARRANTY, KWITY; WYROKI, DOWODY OSOBISTE, LEGITYMACJE, ŚWIADECTWA METRYKALNE; DYPLOMY I ŚWIADECTWA SZKOLNE; WAŻNIEJSZE KORESPONDENCJE; POLISY UBEZPIECZENIOWE; AKCJE, WYCIĄGI z KSIĄG HANDLOWYCH, BIBLIOTECZNYCH, I INNYCH; ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE; KONCESJE, WZORY, ZNAKI FABRYCZNE, WIĄZANIA TOWARÓW, MODELE, DEZENIE, ŚWIADECTWA PRACY; PLANY, RYSUNKI, WYKRESY, WIZERUNKI, ZNACZKI I T.D.



KORZYSTAJCIE z WIELKIEGO UDOGODNIENIA FOTOKOPII „INTRO”

„INTRO” FOTOKOPIUJE WSZEKIE FORMATY!
 CENY ODBITEK SĄ MINIMALNE

„INTRO” WYKONUJE WSZEKIE ZAMÓWIENIA
 w CIĄGU 3-CH GODZIN

„INTRO” ZAPEWNIŁA PEŁNĄ Dyskrecję!
INSTYTUT „INTRO” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 80

Ogłoszenia drobne

Posady

BYŁY FRONTOWIEC, członek związku kombatantów, zasługujący na zaufanie, znający języki polski, niemiecki, rosyjski, esperanto, przyjmie pracę za niewielkim wynagrodzeniem. Oferty sub „Pilny”.

PANNA do 3-letniego dziecka od obiadu z noclegiem, możliwie władająca francuskim lub niemieckim potrzebna natychmiast. Szczegółowe oferty sub „Świadectwa”.

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej panny do bliźniat pięcioletnich. Mielczarskiego 3, m. 4.

Nauka i wychowanie

MATEMATYKĘ ułatwia każdemu uproszczona metoda Florczyka. Gwarancja zdania egzaminu. Żądajcie bezpłatnych katalogów. Wydawnictwo Florczyka — Warszawa, Marszałkowska 69. 8199—3

NAUCZYCIELKA rutynowana u dzieła angielskiego, francuskiego, niemieckiego — konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja, stenografia polsko - niemiecka. Plac Wolności 9, m. 30.

Różne

ZAWIADOMIENIE. Rosiak R., długoletni pracownik firmy „Marian”, obecnie pracuje Piotrkowska nr. 72, gmach Grand - Hotelu, w Zakładzie Fryzjerskim R. Schilkego, na salonie damskim. Tel. 215-23. Tel. 215-23. 4097—4

ZGUBIONO 2 weksle na 200 zł., wyst. „Bławat Polski”, Piotrkowska 120, na zlec. „Ekape”, pl. 31.12.38 r. w Łodzi i na zł. 254,50, wyst. Jankowiak i Salitra, Równe, na zlec. M. Walten, pl. 28.2.1939 r. Weksle unieważniam. Znalazca za wynagrodzeniem zechce zadzwonić: 277-52.

Kupno i sprzedaż.

RESZTKI okazjnie na ubrania, suknie, kostiumy, palta itp. Sienkiewicza 29, poprz. of., parter. 7600—16

OKAZYJNIE sprzedam 2 wózki dla bliźniat: 1 głęboki i 1 sportowy. Wiadomość: Mielczarskiego 3, m. 4.

Do akt Nr. Km 1272/38 1002/38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, row. 3-ciego Ludwik Hollas, zamieszkały w Łodzi Aleja 1-go Maja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 4 października 1938 roku o g. 12 w domu przy ul. Dowborczyków 5 odbędzie się publiczna licytacja rechoomości, a mianowicie: siedem krosien tkackich z maszynkami żakardowymi, osiem krosien tkackich jednozrótenkowych oras 15 motorków oszacowanych na łączną sumę zł. 7450.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 24.9. 1938 r. Komornik: (—) L. HOLLAS

PRYWATNA PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne
 Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9—1 po poł.
 Panie przyjmuje kobieta lekness
PIOTRKOWSKA 161
 PORADA 3 ZŁ.

DOKTOR HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
 przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w w niedz. i święta od 9—12.30 pp.

LEKARZ - DENTYSTA Helena LEWITA-FUCHSOWA

Narutowicza 59
 tel. 121-16.
 Godz. przyjęć: 11—1, 3—6.

Lokale

DO WYNAJĘCIA natychmiast mieszkanie 4-pokojowe, słoneczne, Piramowicza 2. Informacje: tel. 147-84. 4068—3

KINO TEATR METRO
 PRZEJAZD 2
 Początek 9.4

Dziś i dni następnych!
 Najpotężniejszy film prod. amerykańskiej wg powieści **Juliusza Verne'a** pt. **Michał Strogow.**
 i **Akim Tamirow.**
 Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. Początek przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

KURIER CARSKI

W rol. gł.: **Anton Walbrook, Elisabeth Allan**
 Następnym program: **„Alarm w Pekinie”** — w rol. gł. **Gustaw Froelich**

KINO TEATR METRO
 PRZEJAZD 2
 Początek 9.4

Dziś i dni następnych!
FORTANCERKI
 W roli gł. **BETTE DAVIS**

Aby zrealizować ten film, należało mieć nieładą odwagę powiedzenia całej nagłej prawdy.

Pienumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.